

Cena
50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, środa 16 grudnia 1959 roku

Nr 298 (4062)

Plany na rok 1960

Perspektywy zaopatrzenia rynku w atrakcyjne artykuły przemysłowe

Spółdzielnie pracy przygotowują na rok przyszły wiele atrakcyjnych wyrobów powszechnego użytku, przede wszystkim zaś takie, których niedobór lub zgoła brak odczuwa się na rynku.

Tak więc w roku przyszłym wprowadzą się do produkcji nowe ulepszone modele pralek elektrycznych z wirówką do suszenia bielizny. Pralek takich wykona spółdzielczość ogółem ok. 3 tys. sztuk. Jako nowość

— znajdzie się też w sprzedaży ok. 6 tys. żelazek elektrycznych ze zwilżaczem.

Do przyszłorocznych „atrakcji” zaliczyć należy również nowe rodzaje szybkowarów (ok. 5 tys. sztuk) z przekładkami umożliwiającymi jednocześnie ugotowanie np. mięsa, ziemniaków i jarzyn. Inną nowością — to uniwersalna maszyna ręczna przystosowana do mielenia mięsa, tarcia kartofli i bułki, wyciskania owoców, robienia makaronów (3 rodzajów) i ciastek. Takich „wielozadaniowych” maszyn wyprodukują się 12 tys.

Z innych ciekawych pozycji należy wymienić dwuczęściowe poduszki elektryczne, zapinane na błyskawicę zamki, wykładane od wewnątrz mięsem. Znajdą one szerokie zastosowanie w lecznictwie, zwłaszcza że będzie je można wkładać na ręce (w rodzaju muflki), czy też na nogi.

Warto też zanotować, że spółdzielnie znacznie zwiększą produkcję kuchenek gazowych, przy czym będą one o 20–30 proc. tańsze od obecnie wytwarzanych.

Ok. 50 nowych artykułów przygotowują spółdzielnie branży chemicznej.

O realizacji uchwał II i III Plenum KC

Wspólna narada łódzkiej i wojewódzkiej organizacji PZPR

Organizacje partyjne w łódzkiej i wojewódzkiej grupują wielu członków i kandydatów partii, którzy — choć pracują w Łodzi — mieszkają poza jej granicami i codziennie dojeżdżają do pracy. Wśród nich wielu jest chłopów, mieszkających na wsiach. Wiadomo, że ludzie ci mogą wiele zdziałać na wsi w zakresie właściwej realizacji uchwał II i III Plenum KC partii, jednakże do tej chwili działają jedynie w ramach organizacji miejskich w zakładach pracy. O właściwym wykorzystaniu tych ludzi dla działalności partyjnej mówiła wspólna uchwała egzekutywy KW i KL PZPR, jaka zapadła latem br.

I wczoraj właśnie odbyła się narada, zorganizowana przez Komitet Łódzki i Wojewódzki PZPR, a poświęcona omówieniu właściwego współdziałania łódzkiej i wojewódzkiej organizacji partyjnej w dziedzinie realizacji uchwał II i III Plenum KC. W naradzie tej wzięło udział ponad 400 członków i kandydatów partii, pracujących w łódzkim przemyśle, a dojeżdżających ze wsi i miasteczek. Wzięli w niej również udział I sekretarz KW PZPR Marian Mickiewicz, a także przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi Edward Kaźmierczak.

W żywej dyskusji uczestnicy narady wysunęli szereg propozycji zmierzających do jeszcze aktywniejszego włączenia się terenowych organizacji partyj-

nych w pracę nad realizacją polityki partii na wsi, wytyczonej przez II i III Plenum KC. M. in. zdecydowano, że członkowie i kandydaci partii mieszkający na wsi, a dojeżdżający do pracy w Łodzi, będą w swym miejscu zamieszkania organizowani w terenowe grupy działania i ich obowiązkiem będzie przede wszystkim tam działać w realizacji zadań wytyczonych przez partię.

Powinni oni bardziej niż dotychczas włączyć się w działalność różnych organizacji wiejskich, jak np. kółka rolnicze, kółka gospodyń, spółdzielczość produkcyjna itp. — (Dalszy ciąg na str. 2)

„Hrabina Potocka” czyli o naiwności snobów

15 km. przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku znalazła epilog głośna sprawa Heleny Hek-Chrennikow występującej jako „hrabina Potocka”. „Arystokratka” przybyła w 1956 r. do Polski jako repatriantka. Na podstawie fałszywego przez siebie aktu zgonu swego męża — Heka, w którym dopisała nazwisko Potocka otrzymała później dowód osobisty opiewający na nazwisko Helena Hek-Potocka.

Zerując na snobistycznych słabostkach ludzkich sprytna ożenka nie kryła swego „arystokratycznego” pochodzenia. Fama o krociowym majątku

60 rocznica urodzin Aleksandra Zawadzkiego



Towarzysz Aleksander Zawadzki, wybitny działacz rewolucyjny, zasłużony i wieloletni bojownik o Polskę Ludową — kończy 60 rok życia.

Towarzysz Aleksander Zawadzki niemal od 40 lat kroczy w szeregach rewolucyjnego ruchu robotniczego. Życie

Życzenia Biura Politycznego KC PZPR dla A. Zawadzkiego

DO TOWARZYSZA ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO DROGI TOWARZYSZU!

W sześćdziesięciolecie Waszych urodzin składamy Wam, naszemu współtowarzyszowi pracy, wojennemu komunisty, wiernemu synowi klasy robotniczej, jednemu z najbardziej zasłużonych budowniczych i czołowych działaczy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i owocnej pracy oraz szczęścia w życiu osobistym. Wasza walka i praca wniosły cenny wkład w dzieło budownictwa socjalizmu w Polsce. Wiemy, że nadal nie będziecie szczędzić sił dla dobra partii i naszej ludowej ojczyzny.

Za Biuro Polityczne KC PZPR (—) WLADYSŁAW GOMULKA

Depesze gratulacyjne z okazji 60 rocznicy urodzin A. Zawadzkiego

Z okazji 60 rocznicy urodzin A. Zawadzkiego, KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR wysłały do A. Zawadzkiego depesze w której czytamy m. in.:

DROGI TOWARZYSZU ZAWADZKI!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR ślą Wam, drogi przyjacielu i towarzyszu, najserdeczniejsze życzenia z okazji 60 rocznicy Waszych urodzin.

Życzymy Wam, drogi towarzyszu Zawadzki, długich lat życia, dobrego zdrowia i owocnej pracy dla dobra bratniego narodu polskiego, dla dalszego umocnienia przyjaźni i współpracy między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Radzieckim.

Za fałszywanie aktu zgonu swego męża oraz fałszerstwa innych dokumentów a także nielegalne obroty dewizowe Helena Hek-Chrennikow skazana została na 2 lata więzienia z zawieszaniem na okres trzech lat oraz 4 tys. zł grzywny.

jego wypełnione jest walką o zwycięstwo wielkiej sprawy socjalizmu, wolności i niepodległości narodu polskiego.

Syn hutnika spod Dąbrowy Górniczej — pracuje w młodości jako górnik. Za działalność w KZMP i KPP zostaje skazany i przez wiele lat więziony. Zza krat wyrzyna się we wrześniu 1939 roku i przeżywa na wschód. Bierze udział w obronie Stalingradu. Jest jednym z organizatorów Związku Patriotów Polskich i Wojska Polskiego w ZSRR.

Wybitna jest rola Aleksandra Zawadzkiego w budowie i umocnieniu partii klasy robotniczej i ludowego państwa.

Od wyzwolenia kraju jest członkiem kierownictwa partii. Należy do czołowych działaczy państwowych. W latach 1945–1948 pracuje jako wojewoda śląski, następnie jest przewodniczącym CRZZ, wiceprezesa Rady Ministrów, obecnie zaś przewodniczącym Rady Państwa i przewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

w imię zachowania i umocnienia pokoju.

Depesze z gratulacjami dla A. Zawadzkiego nadesłali również: przewodniczący Prezydium ChRL Liu Szao-tsi, prezydent CSR A. Novotny, prezydent NRD W. Pieck, przewodniczący Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego RRL I. G. Maurer, prezydent DRW Ho-Chi-Minh, przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D Col Jen Gen, przewodniczący Prezydium Wielkiego Rządu Ludowego MRL Z. Sambu.

☆ Lepsze od drzewa ☆ Koniec kłopotów z wiórkowaniem ☆ Zaoszczędzimy 100 tys. ha lasów Podłogi z odpadów lnu i konopi przewrotem w budownictwie

Podłogi z odpadów lnu? Nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe. Oto przed kilku dniami najmłodsze w Łodzi przedsiębiorstwo budowlane — Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego zastosowało — jako pierwszy w kraju w jednym z bloków w osiedlu na Żubardzu płyty z odpadów lnu i konopi (lzw. paździerz) na podłożu fenolowym, zamiast klepek drewnianej.

A oto metryczka nowego materiału budowlanego, który ma wszelkie szanse zastąpienia tradycyjnych, stosowanych od lat surowców i z pewnością dokona przewrotu w budownictwie.

Płyty paździerzowe produkują się w Witaszycach koło Jarocina z bezużytecznych dotąd odpadów, które powstają przy miedleniu słomy lnianej i konopnej. Mamy tego w kraju rocznie około 130.000 ton. Przed rozpoczęciem produkcji płyt, odpady te spalano po prostu w kotłowniach.

Surowiec łączy się z klejami żywicznymi, a następnie pod ciśnieniem kilkunastu atmosfer, w specjalnych prasach otrzymuje się gotowe płyty o rozmiarach 2,44 x 1,22 metra i dowolnej grubości.

Przed przystąpieniem do eksperymentu, który LPBU wykonuje na własną odpowiedzialność i ryzyko zasięgnięto opinii w Zakładzie Chemii Nieorganicznej PL co do przydatności tego materiału w budownictwie. Uzyskane wyniki są rewelacyjne.

Twardość klepek drewnianej w kilogramach na mm² wynosi 3,6, a płyty paździerzowej malowanej dwukrotnie 4,7, malowa-

Sesja rady NATO

PARYŻ (PAP). — Otwarcie trzydniowych obrad sesji rady NATO nastąpiło we wtorek przed południem w nowej siedzibie organizacji przy Porte Dauphine w Łasku Bułońskim. Obrady zapoczątkował, inaugurując przemówienie premiera Francji Debre.

Debre apelował jedynie o zdecydowaną postawę w obliczu wszelkich przeszkód i mówił o zwycięstwach, jakie należy odnosić nad samym sobą, ażeby zapewnić atlantyckiej współpracy siłę polityczną i militarną.

Debre wyraził pragnienie dalszego trwania „sojuszu i przyjaźni, które łączy ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą 13 państw europejskich, w tej liczbie Francję i jej „algierskie przedłużenie” — innymi słowami — związku narodów trzech kontynentów przywiązanych do wolności jako takiej oraz do własnej wolności”. Dodał on, że świat „żyje w cieniu wielkiego niebezpieczeństwa”.

W przemówieniu wygłoszonym na otwarciu sesji rady NATO sekretarz stanu USA, Herter poruszył główne problemy, przed którymi stoją uczestnicy paktu atlantyckiego.

Stany Zjednoczone — oświadczył Herter według relacji rzeczników prasowych — „odnoszą wrażenie”, iż Związek Radziecki szczerze pragnie pokoju, ale są zdania, że „ostateczne cele” Związku Radzieckiego nie uległy zmianie. Chodzi mu nadal o „rozwiązanie NATO i wycofanie się Amerykanów z Europy”.

Herter wyraził pogląd, że podczas konferencji na najwyższym szczeblu Wschód — Zachód należy „podać próbę” intensywnego Związku Radzieckiego.

Sekretarz stanu USA wezwał członków NATO do przyjęcia planu, który ma zapewnić „dziesięciolecie pokoju w warunkach bezpieczeństwa”. Plan ten można streścić w następujących głównych punktach:

1. W dziedzinie politycznej — państwa NATO powinny zajmować takie stanowisko, by zapewnić „utrzymanie się przy życiu” (survival) tej organizacji.
2. W dziedzinie ekonomicznej — Zachód musi rozwinąć swój potencjał.
3. W dziedzinie militarnej należy opracować taki plan, ażeby zapewnić sobie zarówno środki odstraszenia (a deterrent) przed powstaniem wojny i „wystarczającą elastyczność, ażeby można było stawiać opór lokalnym wrogom działaniom”.
4. Rozbrojenie wymagać będzie, zdaniem Hertera, lat zmuszonych rokowań i długofalowego planowania.
5. Na polu nauki i techniki

NATO powinna dążyć również do „długofalowych osiągnięć”.

Amerika — oświadczył Herter — nie ma zamiaru wycofywać swych wojsk z Europy, ale jest zaniepokojona tym, czy nie ponosi z tego tytułu większych ciężarów niż powinna. Sekretarz stanu USA podkreślił jednocześnie, że jego zdaniem zasada integracji sił zbrojnych NATO jest obecnie bardziej doniosła niż kiedykolwiek przedtem.

W godzinach wieczornych rzecznik NATO odbył konferencję prasową z dziennikarzami. Oświadczył on, że:

- 1) wszyscy mówcy wyrazili zadowolenie z perspektywy konferencji na najwyższym szczeblu oraz nadzieję, że prowadzone na niej rokowania będą owocne.
- 2) prawie wszyscy uważali, że blok atlantycki powinien nadal zachować czujność.
- 3) przedstawiciele wielkich mocarstw zapewnił pozostałych członków NATO, że przed konferencją na najwyższym szczeblu przeprowadzone zostaną konsultacje w łonie bloku atlantyckiego.

Walki w Paragwaju trwają

NOWY JORK (PAP). — We wtorek w Buenos Aires paragwajskie źródła rządowe podały, iż powstańcy umocnili się w trzech przyczółkach nad rzeką Parana, która stanowi południową granicę Paragwaju z Argentyną.

Jeden z tych przyczółków leży w pobliżu miasta Encarnacion, drugi w pobliżu Iguaçu, trzecim zaś przyczółkiem jest port rzeczny Piray. (O Paragwaju czytaj na str. 2).

W sprawie zapraszania sierot na święta

Zamieszczony przez nas w ramach akcji „Dzieci-dzieci” apel w sprawie zapraszania na święta sierot z domów dziecka, wzbudził duże zainteresowanie, o czym świadczy ilość otrzymanych przez nas zgłoszeń.

Wszystkich, którzy zgłaszali do nas zaproszenia, informujemy, że muszą się oni zgłosić do Kuratorium Oświaty Szkolnego m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104, poprzeczna ulica na II piętro, pokój 217, do wizałtor ob. Brodowej, w godzinach od 8.15 do 15.15. Po dopełnieniu formalności będą oni mogli zabierać dzieci wprost z domów dziecka w terminie, jaki im będzie odpowiadał. Do Kuratorium można się zgłaszać już od dziś.

Wszelkie informacje w sprawie adopcji dzieci, można zasięgnąć również w Kuratorium. Kierownik Wydziału Szkolnictwa Specjalnego i Zakładów Opiekunich — ob. Górecki — przyrzekł nam w tej sprawie jak najdalej idącą pomoc. (as)

Ostatni krzyk techniki w dziedzinie budowy stacji metra

W Leningradzie trwają końcowe prace nad zbudowaniem stacji metra, która w odróżnieniu od istniejących dotychczas, nie będzie miała peronów. Pasażerowie, którzy będą zjeżdżać pod ziemię ruchomymi schodami, nie zobaczą peronów, przy których zatrzymuje się pociąg. Miejsce peronów zajmą drzwi z płytkami niszami, nad którymi będą widniały napisy: „wejście”, „wyjście”.

Kiedy pociąg zatrzyma się na stacji, drzwi wagonów i znajdujące się wprost nich drzwi stacji otworzą się jednocześnie, a także jednocześnie zamkną się, gdy pasażerowie zajmą miejsca w pociągu lub go opuszczą.

Podobnej stacji nie ma do tej pory żadne metro na świecie.

W nowoczesnej stacji metra zainstalowano specjalne urządzenie elektroniczne, którego zadaniem jest ustawienie pociągu tak, by jego drzwi wypadały na wprost drzwi stacji. Bez wątpienia takie rozwiązanie pozwoli na budowę linii, po których będą biegały całkowicie automatyzowane pociągi bez maszynisty.

J. B.

Komisje sejmowe zakończyły prace nad budżetem i NPC

WARSZAWA (PAP). — Prace komisji sejmowych nad projektem uchwały Sejmu o Narodowym Planie Gospodarczym i projektem ustawy budżetowej na rok przyszły zostały zakończone. Oba projekty są więc ostatecznie gotowe do przedłożenia ich pod obrady plenarne Sejmu. Ostatecznej redakcji tych dokumentów dokonała Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.

Na wstępie komisja zatwierdziła szereg zaproponowanych ulepszeń przez branżowe komisje sejmowe zmian w planie inwestycyjnym. Zmiany te prze-

widują m. in.: dofinansowanie czynów społecznych w zakresie rozbudowy dróg lokalnych o kwotę 50 mln zł. Do programu inwestycji zdecentralizowanych

włączono szereg pozycji na wniosek wojewódzkich rad narodowych.

Ogólna wysokość wszystkich pozycji, które dotyczą w całości budżetu i planu terenowego, wynosi 138 mln zł. Oznacza to, że Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów uwzględniła 20 proc. wszystkich propozycji wojewódzkich rad narodowych.

Gdyby propozycje te były zrealizowane w całości, spowodowałyby dodatkowe obciążenie budżetu na sumę 750 mln zł, co oznaczałoby zwiększenie ogólnej sumy terenowego planu inwestycji zdecentralizowanych o 9 proc. Oczywiście, tego rodzaju postąpienie, szczególnie w okresie wyjątkowo oszczędnej, ze względu na sytuację gospodarczą kraju, polityki inwestycyjnej, nie byłoby możliwe — co podkreślali posłowie na posiedzeniu komisji.

W dalszym ciągu obrad omawiano poprawki do projektu ustawy budżetowej na rok przyszły, dotyczące budżetu centralnego. Przede wszystkim, na wniosek Izby, przyjęto poprawki do ustawy budżetowej, upoważniające Radę Ministrów do dokonywania w budżecie centralnym zmian wynikających z wprowadzenia nowego systemu rozliczeń robót budowlano-montażowych oraz zmian w przypadku skorygowania NPG w zakresie produkcji rolnej.

Natomiast wszystkie poprawki do budżetu centralnego, zgłoszone przez komisje branżowe, postanowiono potraktować jako dezerytaty pod adresem rządu. Dezerytaty te przewidują m. in. przyznanie 100 dodatkowych etatów dla terenowych delegatów Najwyższej Izby Kontroli, przyznanie 1 mln zł na remont Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi, 2 mln zł na dodatkowe wydatki Ministerstwa Oświaty, 5 mln zł na Polski Komitet Pomocy Społecznej, 1 mln zł dla Komitetu Drobnej Wytwarzalności itd. itd.

Po uchwaleniu tych dezerytów komisja przyjęła projekt planu i budżetu na rok 1980 w brzmieniu przedłożenia rządowego, wraz z poprawkami wniesionymi w toku prac sejmowych przez rząd.

Minister finansów — T. Dietrich oświadczył, że dezerytaty Sejmu będą uwzględnione w toku realizacji budżetu, a nie które z nich, zgodnie z zaleceniem Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zostały już przekazane do wykonania.

Zderzenie samolotów

NOWY JORK. Nad stanem Maine zderzyły się we wtorek na wysokości około 5 tys. metrów dwa samoloty amerykańskie — odrzutowiec bombowy „B-52” i samolot cywilny „KC-97”. Na obydwu samolotach znajdowało się łącznie 18 osób, które doznały mniejszego lub większego wstrząsu. Maszynę zderzyły się w momencie przygotowania do przepłynięcia benzyny dla „B-52”, jednakże żadna z nich nie spadła na ziemię.

Dwaj członkowie załogi „KC-97” zostali ranni. Poza tym katastrofą bombowca „B-52” wyrzuciły auto matycznie dwóch ludzi, którzy bezpiecznie wylądowali na ziemi.

ZE. SKB.

Wczoraj w sądzie

Na wokandzie — MHD „Odzież”

W sali pierwszej Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi trwa jeszcze rozpoczęty 19 listopada br. proces przeciwko 27 oskarżonym — b. pracownikom dyrekcji MHD „Obuwie”, a oto wczoraj, w drugiej z największych sal, będących do dyspozycji tego sądu, zasiadło na ławie oskarżonych czterech b. pracowników branżowej dyrekcji MHD „Odzież”.

Akt oskarżenia zarzuca kierownikowi sklepu nr 420 — Alinie Wypych, że w okresie od kwietnia 1978 r. do kwietnia 1979 roku, zaniżając systematycznie odprowadzane do banku wpłaty z dziennej utargów — przyswoiła sobie ponad 250 tys. zł. Nadto — jak wynika z dalszych zarzutów — dopuszczała się ona zawyżania cen niektórych sprzedawanych artykułów, a także wprowadzała do obrotu artykuły pochodzenia prywatnego.

Razem z kierowniczką — oskarżona o współudział w przestępstwie — stanęła przed sądem ekspedientka stoiska dziewiarskiego

sklepu nr 420 — Mirosława Wycech. Obok nich na ławie oskarżonych zasiadli — pracownik działu inwentaryzacji dyrekcji MHD „Odzież” — Leon Kwiatkowski oraz kierownik tego działu — Jan Stawiński.

Pierwszemu z nich prokuratura zarzuca nie tylko, iż wiedział o nadużyciach obydwu oskarżonych, ale czynnie im w tym pomagał, m. in. dostarczając A. Wypychowej ponad 1.000 par wykrakowanych pończoch, które w sklepie „przekwalifikowały” do wyższych, a zatem i droższych gatunków.

Jan Stawiński stoi pod zarzutem zatajenia przed sądami i władzami braków w placówce kierowanej przez A. Wypych, a także czynienia prób ukrycia niedoborów i wybielenia winnych.

Wczoraj — po odczytaniu sformułowanych przez prokuraturę zarzutów — wyjaśnienia składali oskarżeni. Dziś i jutro zeznawać będą świadkowie. (A. K.)

Opony „śniegowe”

Zakłady Gumowe w Debicy po raz pierwszy w kraju rozpoczęły produkcję specjalnych opon tzw. śniegowo-błotnych do samochodów osobowych typu „Warszawa”. Zakłady debickie wypuściły już blisko 6,5 tys. takich opon.

Nowy rodzaj opon, dzięki głębokim, poprzecznym (a nie jak w zwykłych — podłużnym) nacięciom bieżnika i wysokim prostokątom, tzw. protektorom, pozwala samochodom na stosunkowo łatwe poruszanie się w trudnych warunkach terenowych, przede wszystkim po śniegu i błocie. Wyruszając na zanieżone drogi na takich oponach kierowcy samochodów nie potrzebują więc okładać kół łańcuchami.

Polskimi oponami śniegowo-błotnymi interesuje się wiele krajów. Ostatnio np. pierwsze partie nowych opon z Debicy wysłano do Islandii i Jugosławii.

O realizację uchwały II i III Plenum KC

(Dokończenie ze str. 1) I w ten sposób przyczynić się do właściwej realizacji polityki partyjnej w rolnictwie. Organizacje w łódzkich zakładach pracy, do których ci członkowie i kandydaci należą — nie będą ich obciążać pracą partyjną o charakterze „miejskim”.

Oczywiście, narada wytyczyła tylko ogólne kierunki pracy tych członków i kandydatów partii, nie przydzielając im jeszcze konkretnych zadań w terenie. Tą sprawą zajmą się narady, jakie w najbliższych dniach odbędą się w komitetach dzielnicowych partii. (g)

Zbliża się koniec roku

Pierwsze zakłady pracy dotarły już do mety

Zbliża się koniec roku — koniec realizacji zadań rocznych. W związku z tym załogi fabryk wznagają wysiłki produkcyjne, chcąc wylegitymować się jak najlepszymi wynikami. Od tego przecież zależy w dużym stopniu dobra opinia ich zakładu i lokata w branży, a także — premia roczna.

„BAWELNA” DA 18 MLN. METRÓW TKANIN PONAD PLAN

W przemyśle bawełnianym 5 grudnia wykonały plan wartościowy Zakłady im. Hanki Sawickiej i według przewidywań, produkcja ponad plan osiągnie tu wartość 26 milionów złotych. Również zameldowały się już na mecie ZPB im. Marchewskiego, wartość dodatkowo wyprodukowanych do Nowego Roku wyrobów ma się zamknąć w tych zakładach okragła suma 70 mln. złotych. U „Marchewskiego” najwcześniej zrealizowały plan roczny — tkalnica (wytworzyła ona jeszcze do końca br. 1.845 tys. metrów tkanin) oraz przedsiębiorstwa odpadkowa. Jak na razie, tylko plan tkanin surowych wykonały także ZPB im. Obrótców Westerplatte (1.050 tys. metrów wyprodukują dodatkowo do końca roku) oraz ZPB im. Armii Ludowej (dodatkowo 800 tys. metrów).

Przewiduje się, że plan roczny całego przemysłu bawełnianego będzie zrealizowany i wartościowo, i ilościowo 18 grudnia. I jeśli tylko załogi nie „spuszczą z tonu”, to nie ma obaw, by jakiś zakład nie wywiązał się z zadań rocznych. Miano „maruderów” grozi tylko robotnikom tkalnicy ZPB im. Rewolucji 1905 r. i przedziałni średnioprzędnej w Żyrardowie, chyba jednak zrobią oni wszystko, aby do tego nie doszło.

Do Nowego Roku przemysł bawełniany wyprodukował ponad plan około 18 mln. metrów tkanin gotowych i 3.500 ton przedży o łącznej wartości około 500 milionów złotych!

„WELNA” — PÓLNOC STANIE NA MECIE 24 GRUDNIA

W przemyśle wełnianym podległym Zjednoczeniu —

Pogrzeb prof. dr. A. Sołtana

Ośrodek Badań Atomowych w Świerku pod Warszawą nazwany imieniem wybitnego uczonego

15 bm. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie odbył się pogrzeb znakomitego uczonego polskiego prof. dr. Andrzeja Sołtana. Ciało jego spoczęło w Alei Zasłużonych. Pogrzeb odbył się na koszt państwa.

W imieniu Rady Państwa min. H. Golański udekorował trumnę zmarłego prof. Sołtana nadanym mu pośmiertnie Orderem Sztandar Pracy I klasy.

Kolejnym posiedzeniu Państwowej Rady do spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej, w dniu 15 bm. w Warszawie, było wyrazem hołdu dla zmarłego przed kilku dniami znakomitego uczonego polskiego, pioniera atomistyki w naszym kraju prof. dr. Andrzeja Sołtana.

M. in. pełnomocnik rządu do spraw wykorzystania energii jądrowej min. Billig scharakteryzował piękna, wielce zasłużoną dla polskiej nauki, postać zmarłego uczonego, który całe swoje życie poświęcił pionierskim, na gruncie polskim, badaniom z zakresu atomistyki.

Na wniosek dyrekcji Instytutu Badań Jądrowych, Państwowa Rada do spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej uchwaliła wniosek o nadaniu naszemu naukowemu ośrodkowi badań atomowych w Świerku pod Warszawą imienia prof. dr. Andrzeja Sołtana, inicjatora i głównego organizatora tego ośrodka.

Jednocześnie Państwowa Rada podjęła nadzwyczajny wniosek o pośmiertnym przyznaniu prof. dr. Andrzejowi Sołtanowi Nagrody

Państwowej I stopnia za jego wielkie zasługi na polu rozwoju naszej atomistyki.

Turystyka zdobywa młodzież

W dniu wczorajszym odbyło się plenarne posiedzenie Miejskiego Komitetu Turystyki, na którym omówiono rozwój turystyki wśród młodzieży szkolnej. Turystyka zdobywa sobie coraz większą popularność w naszych szkołach. Obecnie istnieje ponad 50 szkolnych kół krajoznawczo-turystycznych. Z roku na rok coraz więcej młodzieży bierze udział w wycieczkach krajoznawczych, rajdach i innych imprezach turystycznych.

Obok osiągnięć są i niedociągnięcia. Łódź ma obecnie tylko jedno i to nie najlepiej urządzone schronisko turystyczne, nauczyciele kół turystyczno-krajoznawczych nie otrzymują ekwiwalentu za swoją pracę, wycieczki często odbywają się w góry czy nad morze a młodzież nie zna najbliższych okolic Łodzi.

Przedstawiciel kuratorium podał do wiadomości, że w planie 5-letnim przy dwóch nowych szkołach w Łodzi zabudowane zostaną schroniska.

Na zakończenie konferencji podjęto uchwałę mającą na celu dalszy rozwój turystyki wśród młodzieży szkolnej.

Również wczoraj, z okazji 50-lecia powstania oddziału PTT-K, odbyło się uroczyste wyróżnienie 4 zasłużonych działaczy: Bronisława Szwalbina, inż. Władysława Kałużnego, Edmunda Jarzyńskiego oraz Teodora Zięglara. (kas)

Z posiedzenia Prezydium RN m. Łodzi

* Oszczędności * Wyższe kwalifikacje pracowników * Problemy pielęgniarstwa łódzkiego

Po zatwierdzeniu kilku spraw formalno-finansowych, na wczorajszym Prezydium RN wysłuchano informacji w sprawie zabezpieczenia środków wykonywania planu drobnej wytwarzalności oraz dyscypliny plac tego resortu na rok bieżący.

Prezydium uznało te informacje za niewystarczającą i poleciło przygotować odpowiednie wnioski, zmierzające do szybkiej likwidacji obecnego stanu rzeczy.

Następne trzy punkty były związane ściśle z reorganizacją dzielnicowych rad narodowych, która jak wiadomo, ma być dokonana z dniem 1 stycznia 1980 r. Zatwierdzono wykaz stanowisk w poszczególnych DRN oraz rozdzielenie etatów i fundusz plac. Nad tym ostatnim zagadnieniem wywiązała się dość ożywiona dyskusja. Poszczególne resorty, a zwłaszcza Kuratorium, proponowały dodanie etatów w niektórych dzielnicowych radach w inspektoratach szkolnych, by móc należyście wykonywać stałe rosnące zadania kontroli. Prezydium stanęło na stanowisku, że przy reorganizacji musi być brana pod uwagę jak najdalej posunięta oszczędność w przynajmniej etatów, bo przecież zmniejsza się ilość dzielnicowych rad z 7 na 5.

Trzeba więc zastępować ludzi mniej wykwalifikowanych doświadczeniymi pracownikami, o większym stażu i należytnym przygotowaniu teoretycznym, przez co wzrośnie wydajność pracy, a nie ucierpi tryb załatwiania spraw oraz interesantów.

Następnie kierownik Wydziału Służby Zdrowia dr Czerwinski przedłożył Prezydium informację dotyczącą dopływu kadr pielęgniarstwa w naszym mieście.

Jak wiadomo, w tej dziedzinie od lat odczuwamy duży niedobór.

„Styropian” tworzywo lżejsze od korka

W Zakładach Przemysłu Tworzyw Sztucznych w Pustkowie wyprodukowano pierwszą partię nie wywarzanego dotychczas w kraju piankowego tworzywa sztucznego o nazwie „styropian”. Tworzywo to — dwa razy lżejsze od korka — stosuje się jako izolację termiczną i akustyczną w chłodniach, lodówkach, pomieszczeniach izolowanych od dźwięków itp.

Można go również używać jako opakowania do perfum, kosmetyków, kwiatów oraz do montowania niezwykle efektywnych dekoracji plastycznych.

„Styropian” z powodzeniem zastąpi w wielu dziedzinach importowany korek.

Reorganizacja przedsiębiorstw ■ Przestrzeganie kosztorysów ■ Lepsza organizacja pracy

Wielkie porządki w łódzkim budownictwie

Niezwykle dynamiczemu wzrostowi łódzkiego budownictwa towarzyszyła ostatnio powolniejsza w całym kraju tendencja zwiększenia zadań poprzez przyjmowanie dodatkowych zleceń. Rezultat? Nadmierne rozszerzenie frontu robót, brak materiałów budowlanych i kadry.

Na dodatek, budownictwo łódzkie pracowało w br. w ogóle nienajlepiej. Pośpiech zaangażowanych środków nie znalazł żadnego pokrycia w realizacji zadań. Podczas gdy wykonano plan finansowy aż w 100 proc., to plan rzeczowy do dziś zrealizowany został za ledwie w 54 proc. do użytku oddano tylko 5,3 tys. izb (57,7 proc. przewidzianych na br. 10,7 tys.), z planowanych 13,6 tys. izb w stanie surowym, rozpoczęto jedynie budowę 12,1 tys. izb, przy czym stopień zaawansowania robót jest niewielki.

Główną przyczyną braku rytmiczności w pracy przedsiębiorstw budowlanych.

Poważnie została naruszona także zasada wyprzedzenia wzrostu planu przez wzrost wydajności pracy. Przekroczenie funduszu planu na przestrzeni 3 kwartałów br. wyniosło aż 8,5 mln. zł. Celowały w tym: „Przemysłówka” nr 1—3 mln. zł, LPBM nr 2 i 3 — po 2 mln. zł. Jedynie LPBU i „Przemysłówka” nr 2 wygo-

spodarowały oszczędności. Niezwykle wprost rozmiary osiągnęła absencja. Na przestrzeni pierwszych 7 miesięcy roku sama tylko absencja nie usprawiedliwiona osiągnęła 891,5 tys. roboczogodzin. To tak, jakby 636 ludzi w ogóle przez 7 miesięcy nie pracowali!

Za ten sam okres nieobec-

ność chorobowa w łódzkim budownictwie spowodowała utratę dalszych 601,4 tys. roboczogodzin. Mówiąc znów obrazowo, oznacza to, że co 32 pracownik budownictwa chorował bez przerwy 7 miesięcy.

Do tego obrazu sytuacji trzeba dołączyć niskie wykorzystanie czasu roboczego na budowlach. Z obserwacji wynika, że czas roboczy jest wykorzystywany produktywnie znacznie poniżej 80 proc. A tylko nieprzepracowanie 20 proc. czasu — to bezpowrotna utrata 3,185 tys. roboczogodzin.

Wiele można by jeszcze powiedzieć: o powolnym nadliczbach, nieprzepracowaniu do robót zimowych, przestojach biurowych w niektórych przedsiębiorstwach budowlanych, o powszechnym niemal braku wykształcenia wśród pracowników umysłowych, niskich kwalifikacjach robotników.

Jak wybrnąć z tego stanu rzeczy? Nowe kierownictwo łódzkiego Zarządu Budownictwa opracowało konstruktywny plan. A więc przede wszystkim reorganizację przedsiębiorstw i żelazną zasadą w roku przyszłym: żadna budowa nie będzie przyjęta do realizacji przez przedsiębiorstwo budowlane, jeśli w chwili podpisania umowy nie będzie pełnej dokumentacji technicznej i prawnej oraz pokrycia materiałowego.

Nie tylko bank będzie wszechstronnie kontrolował umowę, lecz i sami budowniczowie zostaną zobowiązani do analizy ekonomiczności projektów i oduczenia drogiego, nieszczęśliwego kolumnkami, ozdobił i p. Zmusi to projektantów do liczenia się ze względami ekonomicznymi.

Twardo mają być przestrzegane w roku przyszłym przepisy, nie wolno będzie prowadzić żadnych dodatkowych robót. Leży też w zamierzeniach ŁZB wyeliminowanie faktów placenia za darmo, każda złotówka musi być rzeczywiście zarobiona.

Jednym z głównych kierunków uderzeń ma być też poprawa organizacji pracy. Istnieje projekt utworzenia ośrodka badań w budownictwie łódzkim dla wprowadzania zasad naukowej organizacji i kierownictwa. Wznowo zorganizowano by wówczas jedno z przedsiębiorstw.

Stan zatrudnienia w budownictwie w 1969 r. planuje się zmniejszyć z 14.900 osób do 13.905, a fundusz plan — o 3 proc. Jednocześnie wyda-

ność pracy musi wzrosnąć o 10—12 proc., bowiem zadania „przebudowe” zwiększają się z 1.081 mln. zł do 1.180 mln. zł, z perspektywą wzrostu o dalsze 50 mln. zł.

Wszystkie te problemy omówiono wczoraj na ogólnolódzkiej naradzie kierownictwa i aktywów przedsiębiorstw budowlanych. My ze swojej strony życzymy budownictwu pomyślnej realizacji tych zamierzeń.

(Gręb)

Wedel na święta

★ 200 gatunków

★ Co lubią Sudańczycy

Czekoladowe Mikołaje — począwszy od małych, aż do dwukilogramowych, przeróżne figurki z czekolady, cukierki na choinkę w biszkeciach, różnokolorowych papierkach, szereg nowych słodkich wyrobów — oto co przygotowują na święta Warszawskie Zakłady 22 Lipca, czyli „Wedel”.

Zakłady „Wedel” produkują około 200 gatunków różnych czekolad. Wartość rocznej produkcji wynosi blisko 800 milionów złotych, przy czym każdy rok przynosi zwiększoną ilość słodkich wyrobów. Przed wojną „Wedel” wytwarzał ponad 3.500 ton rocznie, dziś — około 26 tys. ton.

A co najbardziej lubimy? — pytamy dyrektora zakładu.

— Czekoladki. Ankieta przeprowadzona wśród klientów na szczyt 60 sklepów zmusiła nas już w tym roku do podwojenia produkcji wyrobów czekoladowych. W następnej pięcioletniej robić będziemy coraz więcej słodczych, aż do 42 tys. ton w 1965 r. (w tym najwięcej własnych wyrobów czekoladowych). W naszych pracowniach przygotowujemy nowe rodzaje i gatunki słodczych — ale jakie — to na razie tajemnica.

Zakłady „Wedel” z roku na rok zwiększają także eksport swoich wyrobów — które są wysyłane do 20 krajów całego świata. Najpoważniejszymi odbiorcami słodczych „Wedel” są Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, NRF i kraje Bliskiego Wschodu. Anglikom najlepiej smakuje czekolada i ciasta. Sudańczykom — wedlowskie herbatniki.

K. S.

Przed białym i karnawałowym szaleństwem

(Korespondencja własna)

W ubiegły piątek w Zakopanem śnieg i brodziło się po błocie. Wczoraj nie było z sobą co robić. W „Watrze” remont, w sali dąsingowej „Orbisu” remont, w „Morskim Oku” remont. Jednym słowem Zakopane pod znakiem remontowo — porządkowym. Ostatnio również w wielu domach FWP odmalowano jadalnie i uzupełniono wyposażenie. Kapitałne remonty przeprowadzono m. in. w „Kardowicie”, „Bacówce”, „Mordzewiu”. W połowie grudnia mają być zakończone remonty w „Iskrze” i „Białym Sładzie”.

Dla wszystkich, którzy wybierają się do Zakopanego na białe lub karnawałowe szaleństwo, jest ważne, że podobnie jak latem, tak i w okresie zimowym w większych domach FWP prowadzona będzie sprzedaż obiadów dla nie mieszkających tam osób. Zakopane przygotowuje się obecnie pełną parą na przyjęcie już w niedługim czasie amatorów zimowych wrażeń. Sezon rozpocznie się tu z końcem grudnia, a największej frekwencji turystów i narciarzy oraz wczasowiczów oczekuje się w okresie świąt i Nowego Roku. Przewidywany jest również przyjazd wielu gości zagranicznych, m. in. przedstawicieli ambasad, turystów: węgierskich, angielskich i francuskich. Francuzi mają zainstalować się w „Domu Turysty”. Obecnie „Dom Turysty” jest jeszcze pusty. Takie imprezy, jak zjazd Związku Górali, turniej brydżowy, czy konkurs... fruzjerski, tylko od czasu do czasu zapelniają sale „Domu Turysty”.

Ostatnio odbyła się tu ciekawa wystawa prac architektów i techników zgłoszonych w konkursie na schronisko w „Morskim Oku”. Wystawa poświęcona była z ożywioną dyskusją. Wzieli w niej udział nie tylko architekci, ale również przedstawiciele Ligi Ochrony Przyrody, PTT-K oraz miejscowego społeczeństwa. Dyskutowano nad tym, gdzie powinno stanąć schronisko i jak należałoby je urządzić.

Dotychczas ani jeden projekt nie został zatwierdzony do realizacji. Autorzy i nagrody, młodzieńcy architektury, mają opracować ostateczną wersję schroniska, którego kultura określona została na

10 tys. metrów sześć. Schronisko stanie po prawej stronie potoku w odległości mniej więcej, około 100 metrów od wypływu jego z jeziora. Rozpoczęcie budowy przewidziane jest na rok 1961.

Dniem, a właściwie nocą, w ciągu której wszystkie lokale zakopiańskie zostaną zaopatrzone po brzegi, będzie niewątpliwie tegoroczny Sylwester. Nowy Rok widać się będzie wesoło zarówno w „Domu Turysty”, jak i we wszystkich lokalach gastronomicznych, lokalach „Orbisu” i domach wczasowych. Będą wesołe zabawy, kuligi oraz koncerty m. in. z udziałem Foggy, warszawskiej „Stodoły” i innych. Zakopiański karnawał, który trwać będzie do 2 marca zakończy wesoły pochód kukiel.

(kas.)

USA potwierdzają swój udział w XXIX MTP

Stany Zjednoczone wezmą oficjalny udział w przyszłorocznym, XXIX Międzynarodowym Targach Poznańskich — oświadczył w Waszyngtonie dyrektor Departamentu Handlu, Walter S. Shafer.

Poza Targami Poznańskimi w ciągu wiosny i lata przyszłego roku USA będą uczestniczyć tylko w czterech międzynarodowych imprezach handlowych: w styczniu — lutym w Bombaju (Indie), w kwietniu — w targach w Osaka (Japonia) i w Mediolanie (Włochy), a na przełomie kwietnia i maja — w targach w Casablance (Maroko).

W ciągu ubiegłych pięciu lat — oświadczył dyr. Shafer — Stany Zjednoczone brały udział w 82 międzynarodowych targach i wystawach w 28 państwach.

Obecnie Departament Handlu na podstawie zeszłorocznych doświadczeń opracowuje dokładny program udziału USA w pięciu przyszłorocznych targach. Ciekawe, czy — biorąc pod uwagę zeszłoroczny pawilon amerykański na MTP — USA zaprezentują w Poznaniu w przyszłym roku szerzej, niż dotychczas swoje osiągnięcia przemysłowe.

(J. Z.)

Biyskawiczny wywiad z grudniową Moskwą

Mróz?... No to co?...

— Halo, Moskwa? Tu mówią Warszawa. Dzień dobry. Ponieważ u nas zupełnie nie spodziewanie w grudniu zapada nowa zima...

— Tak, wiem. Właśnie czytaliśmy wczoraj „Życie Warszawy”. Długotrwała susza...

— U mnie nawet w mieszkaniu na pierwszym piętrze na trzy dni wyschły wszystkie krany. Wszystko przez ten mróz.

— Mróz? Te 15 stopni? A jak u nas było 35!

— A ile jest dzisiaj?

— 22! W ciągu dnia, w słońcu podnosi się do minus 18. Synoptyk przepowiadał, że ma nastąpić ocieplenie, że do minus 13. Ale jeszcze tego nie wiada.

— Dobrze wam. Słońce świeci, śnieg topnieje...

— Jak śnieg? Dzisiaj nie pada. A na ulicach śniegu zupełnie nie ma. Wszystko oczyszczone.

— Ale a propos — śnieg. Co robili moskiewscy amatorzy narciarstwa?

— Wyjeżdżają pod Moskwę, gdzie są bardzo dobre tereny narciarskie. Amatorzy skoków mają do dyspozycji skocznię na Łużnikach. Dzieciaki mają do woli śniegu w parkach, ogrodach, na podwórkach. Na ślizgawkach ruch jest mniejszy: trochę za zimno. Ale z narciarni na ramieniu widzi się na miasto, czy w metro sporo osób. Niektóre zakłady pracy organizują turystyczne wycieczki grupowe — na kilka dni do najciekawszych podmoskiewskich okolic. Naturalnie — z ogniskami, a często z popularnym łowieniem ryb w przełęblu.

— Czy w Moskwie widać już wzmógłony ruch przed Nowym Rokiem?

— Z dnia na dzień coraz bardziej. W sklepach jest pełno różnych bombek i innych choinkowych ozdób. W GUM — Centralnym Uniwersum, w stoiskach z zabawkami, a także w specjalnym wielkim domu towarowym „Dzieciacy Świat” sprzedawcy nie poprzestają na wrota i inne

baśniowe postacie. Później pojawią się tradycyjny Dziadek Mróz.

— Czy noworoczne choinki są już w sprzedaży?

— Jeszcze nie. Mają nadejść do Moskwy około 20 grudnia. W sklepach mają być także w sprzedaży choinki z tworzywa sztucznego... pachnące naturalną żywicą. Sporo jest różnych, południowych owoców: cytryny, pomarańcze po 14 rubli za kilogram, mandarynki — po 12 rubli, banany po 11 rubli.

— Kiedy w szkołach rozpoczynają się zimowe ferie?

— Według nowego rozporządzenia — 30 grudnia i trwa ją do 10 stycznia.

— A co ciekawego można zobaczyć na ekranach moskiewskich kin?

— Odbędzie się premiera nowego radzieckiego filmu „Ballada o żołnierzu”. Jest to film bardzo dobry, tej klasy co „Lecą żurawie”. Trwa ciekawo „Tydzień filmów jugosłowiańskich”.

— No to dziękuję bardzo za garść informacji. Do usłyszenia.

z J. Kosteckim rozmawiał J. ZAJĄCZKOWSKI

Młoda dziewczyna, uczennica Liceum, wychowała na wycieczce „orbisowska” za granicę. W domu nie dopytywano szczegółowo z kim się tam wybiera, w szkole natomiast, oświadczyła, że udaje się w podróż z rodzicami. Tymczasem okazało się, że towarzyszył jej „narzeczony”, którego nikt nie znał: ani rodzice dziewczyny, ani jej koleżanki. Wszystko odbywało się w skrytości i wielkiej tajemnicy. Nie muszę dodawać, że „narzeczony” był to człowiek zasobny w pieniądze i rozłożył przed dziewczyną pełną perspektywę. Jedynie szczęśliwemu zbiegowi okoliczności zawdzięczać należy, że dziewczyna w porę wyciągnęła z matni i miast na manowce, poszła na powrót do szkoły, którą — miejmy nadzieję — zdoła ukończyć.

Oto obrazek jeden z wielu. Na pozór niegroźny, w istocie — wiele niebezpieczny. Stąd bowiem jeden zaledwie krok do wykołowania.

O niebezpieczeństwach grozących dorastającej młodzieży poci obojętne dużo mówiło się tego wieczoru. Idąc na to spotkanie, nie przypuszczałam ani przez chwilę, że będzie ono ciekawe i zastanawiające. Ale zaczęły od początku. Klub Ligi Kobiet przy ulicy Andrzeja Struga zorganizował wieczór dyskusyjny na temat sztuki Calligari’ego „Dziewczęta z fotografii”, wystawionej w Teatrze „15”. Do dyskusji tego rodzaju nastawiony jestem dość sceptycznie. Rzadko się one udają, gdyż nikt na ogół nie wykracza w swoich wypowiedziach poza frazesy i wyartykułowane. Szedłem więc na to spotkanie, rojącąc mu z góry plajtę.

Tymczasem dyskusja była bardzo ożywiona, padło wiele cennych wypowiedzi, i toczyłyby się długie zapewne godziny, gdybyśmy jej, za obopólną zgodą, nie ograniczyli. Z obo-

wiązku kronikarskiego dodam, że wzięły w niej również udział aktorki Teatru „15” — Jadwiga Andrzejewska i Alina Kulikówna.

Sztuka Calligari’ego widziałem dwukrotnie: w Łodzi i w Warszawie w Teatrze Rozmaitości na Marszałkowskiej. Po obejrzeniu przedstawienia warszawskiego doszedłem do wniosku, że w Warszawie nie było braku, nawet złych aktorów. I rad jestem, że mogę pochwalić (a przeciwie nie i nikt mnie do tego nie zmusza) naszych łódzkich wykonawców.

Jan Koprowski

Ojcowie i dzieci

Sztuka miała (i ma) duże powodzenie. Wezła się temu nie dziwi. Autor z właściwym Włochom temperamentem porusza palący problem społeczny: los wykończonych dziewcząt. I choć cała ta historia dzieje się we Włoszech, pod inną szerokością geograficzną i w innych warunkach społeczno-ustrojowych, nie przestaje być groźnym memento i dla nas. Pewne cechy kryzysu, jaki nasza stara Europa przeżywa w dziedzinie wychowania młodzieży, są wspólne wielu krajom i narodom.

Cóż więc robić? Jak ustrzec młode dziewczęta i młodych chłopców przed najgroźniejszymi niebezpieczeństwami w okresie dojrzewania i dorastania? Stare ludowe przysłowia mówią: „Łatwiej upilnować worek pełen, niż młodą dziewczynę”. Ale przecież i mądrość przysłów może być omylna.

W dyskusji, o której mowa, na pierwsze miejsce wysunięto sprawę szczerości i zaufania między matką i córką, ojcem i synem. Od wypracowania tej intymnej więzi, która powoduje, że córka nie ma tajemnic przed matką, a syn przed tatą, zależy w dużej mierze uniknięcie wielu czyhających niebezpieczeństw.

Ale nie jest to rzecz łatwa. Wiadomo z nauki psychologii, że w tym właśnie okresie młodzież zamyka się w sobie, krytycznie odnosi się do starszych, a więc i do własnych ro-

dziców i tylko mądrość, delikatność i takt mogą przełamać w nich skrytość i otworzyć drogę wzajemnej szczerości i zaufaniu.

Rodzice poświęcają dziś za mało czasu obserwacji i wychowaniu swoich dzieci. Często po prostu dają, że mają tego czasu niewiele, że oboje (ojciec i matka) pracują zawodowo, pozostawiając dzieci samym sobie.

Albo znowu cały ciężar wychowania przerzucają na szkołę i nauczycielstwo. Szkoła może w tym względzie zrobić dużo, ale nie dokona wszystkiego. Dopiero wspólny wysiłek domu i szkoły jest w stanie zapewnić młodzieży właściwą atmosferę, pod warunkiem, że dom nie będzie obalą tego, czego uczy szkoła, co — jak wiemy — prowadzi nader

często do przeróżnych konfliktów i cynizmu w postawie młodzieży.

Miłość rodzicielska jest piękna i wspaniała. Nie może to być jednak miłość ślepa. Dzieciom trzeba wierzyć, to prawda, ale należy je nieustannie kontrolować. Rodzice, którzy nie wie, gdzie się jego dziecko w danej chwili znajduje, źle czyni. W „Dziewczętach z fotografii” mamy właśnie portret takiej matki (świetna rola Jadwigi Andrzejewskiej), która, zapatrzona ślepo w swoją córkę, nie dopuszcza do siebie ani na moment myśli, że dziecko może ją okłamać, że może popaść w złe towarzystwo itd., itd. I dopiero katastrofa otwiera jej oczy na wszystko. Ale wówczas jest już — niestety — za późno.

Na marginesie tej dyskusji poruszono jeszcze jedno zagadnienie, które wydaje mi się bardzo ważne. Zastanawiano się mianowicie nad tym, czy w naszej epoce wielkich zdobyczy techniki i cywilizacji nie położono zbyt wielkiego nacisku na sprawy konkretne, z zaniechaniem pierwiastka duchowego w wychowaniu. Młodzież, której brak celów wyższych czyli tzw. ideałów (wybaczyć banalność sformułowań, nie chodzi przecież o wyszukane słowa), gubi po drodze wartości moralne, staje się praktyczna, sprytna, to prawda, ale także często pusta i duchowo jałowa.

I jeszcze jedno. Wszystko okaże się daremne, jeśli wychowawcy nie poprą swoich wskazań właściwym postępowaniem. Nie bardziej nie demoralizuje młodzieży, niż widok dorosłych, co to mądre głębia, lecz głupio czynią. Pamiętajcie, co powiedział Piotr Skarga? Nie zawadzi przypomnieć jego słowa: „Na tym najwięcej zależy do wychowania, aby rodzice sami tacy byli, jakie dzieci chcą mieć!”.

Ważne dla ofiarodawców na szkoły Tysiąclecia

Łódzki Komitet Społecznego Funduszu Budowy Szkół zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich dyrekcji i kierownictw oraz działów finansowo-księgowych zakładów pracy o przekazywanie świadczeń pracowniczych od wynagrodzeń za miesiąc grudzień br. na dotychczasowe konto 7 dziesiętnych Komitetów Społecznego Funduszu Budowy Szkół. Dopiero świadczenia od wynagrodzeń za styczeń przyszłego roku winny być przekazywane na konto 5 dziesiętnych komitetów, według nowego podziału administracyjnego miasta.

★ Nowe trasy autokarowe dla wycieczek z Łodzi

★ „Orbis-express“ na stałe?

★ Z Łodzi do... Chin

Turystyka z roku na rok zdobywa sobie coraz większą rzeszę zwolenników. Podobnie jest i w Łodzi. „Orbis“ nakreśla plany swej działalności turystycznej na rok przyszły uwzględniając to zjawisko, zarówno w dziedzinie wycieczek krajowych jak i zagranicznych.

Wycieczki krajowe organizowane będą na zlecenie instytucji, zakładów pracy oraz szkół. Będą to wycieczki poagi specjalnymi, m. in. zimą do Zakopanego, a latem do Trójmiasta oraz autokarami. Nareszcie bowiem łódzki „Orbis“ dorobił się dwóch autokarów.

Dzięki temu można było ułożyć nowe wycieczki na interesujące trasy, jak: Łódź — Łęczyca — Inowrocław — Biskupin, Gniezno — Poznań — Kurnik — Kalisz — Łódź; Łódź — Sochaczew — Wyszogród — Płońsk — Płock — Toruń — Kruszwica — Łęczyca — Łódź; Łódź — Kraków — Ojców — Olkusz — Częstochowa — Łódź; Łódź — Ostrowiec Świętokrzyski — Nowa Słupia — Bodzentyn — Kielce — Chęcin — Łódź — Warszawa — Puławy — Naleczów — Kazimierz nad Wisłą — Lublin.

Trasy tych wycieczek wiódą przez miejscowości związane z Tysiącleciem Państwa Polskiego.

Autokar „Orbis-express“, który od 12 bm. kursuje na linii Łódź — Zakopane, początkowo trzy razy w tygodniu, jeśli zdobędzie sobie wielu zwolenników, kursować będzie codziennie i nie tylko w okresie zimowym.

W przyszłym roku łódzianie skorzystają jeszcze z większym stopniem niż dotychczas z wycieczek zagranicznych. Sezon trwać będzie cały rok i rozpocznie się już w styczniu. Pierwsza wycieczka uda się na Węgry i do Rumunii, od maja rozpoczną się wycieczki do Czechosłowacji i innych państw demokracji ludowej. Planuje się m. in. organizowanie co miesiąc 5-dniowych wycieczek do Pragi Czeskiej, kilkunastodniowych wycieczek autokarami do Słowacji, na targi do Brna itd. Łódzianie wyjadą za pośrednictwem „Orbisu“ do Związku Radzieckiego i do Chin, a także do wielu państw zachodnich. Dla sportowców przewiduje się pewną ilość miejsc na Olimpiadę w Rzymie.

Łódź w przyszłym roku w jeszcze większym stopniu niż w obecnym przyjmować będzie turystów zagranicznych z rozmaitych państw. „Orbis“ organizować będzie dla wycieczek zagranicznych zwiedzanie łódzkich zakładów pracy oraz ciekawych turystycznie miejscowości podłódzkich, jak Nieborów, Arkadia itp. Już w tej chwili zgłoszono 10 wycieczek zagranicznych (około 500 osób).

Przed świętami

Takiego wyboru ozdób choinkowych, jak w tym roku, nie było jeszcze nigdy. Nasze sklepy mają do dyspozycji klientów ok. 150 asortymentów różnych bomb, gładkich, formowanych w kształcie labedzi, serduszek, bocianów itp. Są też srebrne szyszki, szpice, sołpę. Ukazała się również pewna ilość ozdób przeznaczonych początkowo na eksport.

Ponieważ w tym roku dostawa choinek opóźniła się znacznie, sprzedaż ozdób choinkowych została nieco zahamowana. Każdy chce najpierw zaopatrzyć się w drzewko, a później dobrać do niego ozdoby. Do tej pory detal pobrał już z hurtowni 35.000 tuzinów różnych ozdób. W magazynach są jeszcze duże zapasy wszelkiego rodzaju świecidełek i w każdej chwili mogą być uzupełnione od dwóch najpoważniejszych dostawców: wytwórni w Niewiadowie k. Tomaszowa i Sp-ni „Szkło“ w Piotrkowie. Duży wybór ozdób choinkowych zgromadzonego też na kiermaszu w Hali Sportowej. Sklepy chemiczne i papirnicze zaopatrzone zostały w dużą ilość

150
rodzajów
ozdób
choinkowych



Choinki
z gałązek

świeczek choinkowych i zimnych ogniów. We wszystkich 27 kwiaciarniach MHD sprzedaje się śliczne choineczki, wykonane z gałązek jodły, przybrane lamą i bombkami. Cieszą się one ogromnym powodzeniem, z roku na rok coraz większym. Jeśli dopisze dostawa jodły, choinek tych wykona się kil-



Z okazji 100 rocznicy urodzin Zamenhafa czy wiecie Z...

...twórcą esperanta był lekarz warszawski Ludwik Zamenhof.

...przed I wojną światową esperanto osiągnęło wielki rozmach. Na Światowym Kongresie Esperantystów w Krakowie w 1912 r. wystawiono operę „Halka“ w tłumaczeniu esperanckim jednego z pierwszych poetów w tym języku — Antoniego Grabowskiego, świątecznego tłumacza „Pana Tadeusza“ Mickiewicza.

...o bujnym rozwoju esperanta w Łodzi mówi świetnie prowadzona przez księgarza Włodzimierza Pfejtra kronika w 8 tomach. Kronikę tę uzupełnia i kontynuuje obecnie instruktor esperanta Stanisław Walicki.

...esperantystów z całego świata skupia Światowy Związek Esperancki Uniwersala Esperanto — Asocio, który urządza kongresy, utrzymuje stałe kontakty z UNESCO, wydaje i rozprowadza po świecie książki esperanckie.

...bogata jest literatura esperancka, oryginalna i przekładowa. Prawie wszystko, co najlepsze w literaturze światowej przełożone jest już na esperanto. Ostatnio „Marty“ Orzeszkowej została przełożona na esperanto na japoński.

...pisownia esperancka jest fonetyczna. Wymawia się tak jak się pisze. Akcent podobnie jak w języku polskim pada na przedostatnią sylabę. Cała gramatyka esperanta, to 16 reguł, od których nie ma wyjątków. Odmiana wyrazów prawie nie istnieje.

...Polskie Radio nadaje co-dziennie program esperancki na fali 249 i na falach krótkich od godz. 16.30 do 17.

(K.)

Przykłady do naśladowania

Zakłady pracy a alkoholizm

Przy każdej z dzielnicowych rad narodowych działają komisje społeczno-lekarskie do walki z alkoholizmem. Najczęściej stały kontakt utrzymują z nimi rodziny i znajomi alkoholików, którzy informują komisję o zachowaniu się alkoholika, o poprawie lub pogorszeniu. Bardzo rzadkie są jednak wypadki, aby z komisją

mi współpracowały zakłady pracy, które mają wśród swoich pracowników alkoholików wymagających leczenia. Dotychczas w Łodzi takie wypadki współpracy są niestety zupełnie sporadyczne.

Do komisji społeczno-lekarskiej Łódź-Sródmieście zgłosił się ostatnio przedstawiciel Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Włóknienniczych — Z. K. z rady zakładowej i A. K. naczelnik jednego z wydziałów Zjednoczenia, z prośbą o leczenie ich pracownika inż. E. P. inż. E. P. w 1951 r. był dyrektorem jednego z zakładów podległych Zjednoczeniu, potem kierownikiem wydziału w Zjednoczeniu, a od dwóch lat pracuje już jedynie jako siła pomocnicza w wydziale, którym przed tym kierował. Przyczyną tej degradacji służbowej był właśnie alkoholizm. Kiedy już wszystkie środki ze strony zakładu pracy w stosunku do inż. E. P. zawiodły, dyrekcja postanowiła szukać pomocy w komisji społeczno-lekarskiej.

Przeszło rok temu do komisji społeczno-lekarskiej Łódź-Widzew zwrócił się osobiście dyrektor jednego z dużych łódzkich przedsiębiorstw, z prośbą o leczenie jego pracownika. Dyrektor przez cały rok utrzymywał ścisły kontakt z sekretarką komisji p. J. Jasieńską, informując ją o zachowaniu się tego pracownika i sprawdzając czy przychodzi on systematycznie na leczenie. Dzięki ścisłej współpracy komisji i dyrekcji uratowano człowieka i dobrego pracownika. Dziś w aktach komisji znajduje się podziękowanie od dyrekcji i działu zaopatrzenia zakładu X:

„Serdecznie dziękujemy za zajęcie się naszym współpracownikiem. Na skutek nadużywania alkoholu był on gorszy pracownikiem, a wreszcie stał się wrecz groźnym dla otoczenia. Leczenie sprawiło, iż w tej chwili jest on pełnowartościowym człowiekiem i świetnym pracownikiem“.

Wydało się, że alkoholizm danego człowieka nie jest wyłącznie osobistą sprawą jego i rodziny. Fakt, iż ktoś jest alkoholikiem w równym stopniu, powinien obchodzić pracodawcę. Opieka nad alkoholikiem, skierowanie w porę na leczenie, może uratować go dla społeczeństwa.

Dlatego też te dwa zakłady pracy, które zajęły się swoimi pracownikami, winny być przykładem dla innych łódzkich przedsiębiorstw i instytucji.

(id)

Święta na wczasach

Karpacz zaprasza

Jak się dowiadujemy — Biuro Skierowań FWP — Piotrkowska 232, otrzymało dalsze dodatkowe skierowania na wczasy w okresie świąt. Są to skierowania 14-dniowe do miejscowości dolnośląskich m. in. do Karpacza, gdzie turnus rozpoczyna się 22 bm.

Wszystkim, którzy mają

jeszcze w zapasie urlop, zwłaszcza zaś nauczycielom, korzystającym z ferii świątecznych, radzimy wybrać się na wczasy. Uniknie się w ten sposób kłopotów i wydatków związanych z przygotowaniem świąt i można przyjemnie spędzić czas na odpoczynku w górach.

(as)

Milionowa rozrzutność

Do tej pory przypuszczaliśmy, iż nowoczesne maszyny po to sprowadza się do fabryk, aby z jednej strony ułatwiać one pracę załóżce, z drugiej zaś przynosiły zakładowi poważne efekty ekonomiczne. Jak bardzo mylnie były owe przypu-

szczenia — niech świadczą przykłady niezwyklej wprost „gospodarności“ łódzkiego przemysłu terenowego.

W latach 1957-59 Łódzkie Zakłady Przemysłu Chemicznego wydały około miliona złotych na zakup maszyn i urządzeń do produkcji wyrobów bakelitowych. Zdrowy rozsądek każe przypuszczać, iż za-inwestowany milion złotych winien w jak najszybszym czasie przynieść fabryce poważne zyski. Może by i tak się stało, gdyby nie drobny szczegół: oto — jak dowiedzieliśmy się z informacji MKPG o wykonaniu terenowego planu gospodarczego m. Łodzi za trzy kwartały br. — z zakupionych maszyn tylko część została w produkcji zastosowana, a reszta? Właśnie w tym tkwi sedno sprawy. Reszta czeka nadaremnie na eksploatację. Przykłady — proszę bardzo. Sprowadzone do zakładu dwa lata temu (!) wtryskarka mechaniczna — (koszt 61.400 zł) i pięć pras (ponad 23.000 zł) — do tej pory nie zostały uruchomione. Mało tego. W br. zakupiono dalsze 5 pras za ponad 400.000 zł. Oczywiście i te urządzenia nie są w fabryce wykorzystane. Czyż więc można się dziwić, że za-

miast poważnych efektów ekonomicznych fabryka pracuje ze stratami, które za trzy kwartały br. wynoszą około 160.000 zł?

Łódzkie Zakłady Przemysłu Chemicznego nie są bynajmniej wyjątkiem. Również Łódzkie Zakłady Papiernicze zakupiły w sierpniu 1958 r. grzewarkę elektryczną za 38.000 zł, której dotychczas nie oddano do eksploatacji. A oto inny przykład z innej dziedziny: Łódzkie Zakłady Spożywcze nr 2 zakupiły w I półroczu br. agregat „Futurus“, do produkcji igrasów, który nie może być uruchomiony z braku odpowiedniego pomieszczenia. Dodajmy przy tym, iż agregat ten kosztował — bagatela — 292.000 zł.

Te przykłady zakrawają wprost na skandal. Toteż na ostatnim posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi, na którym omawiano wyniki terenowego planu gospodarczego za okres 9 miesięcy br. — domagano się stanowczo od wspomnianych zakładów rozsądnej gospodarki wydawanymi pieniędzmi. Nie p. to bowiem wydaje się miliony złotych, aby maszyny latami czekały na eksploatację.

J. Kr-ski

Ten sklep jest potrzebny

Jest w Łodzi przy ul. Nawrot 8 taki sklep, w którym w akwariach pływają złote rybki. Tu można dostać nie tylko karmę dla rybek i przyrządy akwaryjne, ale również karmę dla ptaków oraz różną książkę przyrodniczą. Jest to placówka Ligi Ochrony Przyrody i jedyny tego rodzaju sklep uspołeczniony w naszej Łodzi. W tym sklepie nie dostanie się wprawdzie czyżków ani szczygłów, lub innych, znajdujących się pod ochroną ptaków i zwierząt, jak to zdarza się niekiedy w placówkach prywatnych, ale za to można poradzić się w każdej sprawie przyrodniczej. Toteż przychodzi do sklepu przy ul. Nawrot 8 bardzo chętnie dzieci ze szkół, pytając, jak się robi karmniki dla ptaków, czym karmić skrzydlatych przyjaciół podczas zimy itp. Przychozą też dorośli, którzy interesują się hodowlą ptaków i zwierząt oraz różnymi zagadnieniami przyrodniczymi.

Obok sklepu znajduje się biuro Ligi Ochrony Przyrody oraz ostatnio Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Organizacje te mają w chwili obecnej po-

ważny kłopot. Oto kończy się rok 1959, a z Ministerstwa finansów nie nadeszło jeszcze zezwolenie na dalsze istnienie sklepu. Wydział Handlu zas bez zezwolenia Min. Finansów nie chce przedłużyć istnienia tej placówki.

Wydało się jednak, że w żadnym wypadku nie powinno się dopuścić do likwidacji jedynego uspołecznionego sklepu przyrodniczego w Łodzi, tym bardziej, że prowadzi on szeroko zakrojoną akcję propagandową wśród młodzieży szkolnej. Należałoby przede wszystkim zacząć na odpowiedź Min. Finansów, a gdyby nawet była negatywna, to przecież gospodarzem terenów jest Rada Narodowa i ona powinna również mieć wpływ na los tej pożytecznej placówki.

(kas)

Liga otrzymała przydział ziarna do dokarmiania ptactwa. Cena 1 kg — 5 zł. Młodzież szkolna oraz wszyscy, którzy chcieliby się zaopatrzyć w to ziarno winni jak najszybciej zgłosić się do sklepu przy ul. Nawrot 8. Jeszcze raz przypominamy, że wszędzie gdzie są karmniki należy pamiętać o zaopatrywaniu ich w pokarm dla ptaków.

z miasta

wkilku zdaniach

WSZKOLE PODSTAWOWEJ NR 14 przy ul. Wigury 8-10, odbędzie się dziś, o godz. 3.30 VI zwyczajna sesja Dzielnicy Rady Narodowej Łódź-Sródmieście.

Na porządku obrad sprawozdanie z działalności Inspektoratu Oświaty i Kultury w zakresie zadań szkół podstawowych i oświaty dla dorosłych.

NA TERENIE M. ŁODZI sprzedają choinek świetlicowych prowadzą 3 składy hurtowe przy ul. Brukowa 30. Towarowa 42 i Rzgowska 128. Ceny choinek: jodłowe 120 zł, świerkowe 75 zł.

ŁÓDZKI DOM KULTURY — Bałuty, ul. Złotowska 71 (tel. 526-56) przyjmuje jeszcze zgłoszenia zakładów pracy na imprezę choinkową dla dzieci. Informacji udziela sekretariat Domu Kultury w godz. 13-18.

Z CYKLU: PROBLEMY DORASTAJĄCEJ MŁODZIEŻY — odczyt pt. „Odpowiedzialność praw na rodziców i opiekunów za wychowanie dzieci“ wygłosi sędzia Sądu dla Nieletnich, mgr Henryk Cymbulski, dziś, 18 bm., o godz. 18 w sali Łódzkiego Domu Kultury, ul. Traugutta 18. Wstęp wolny.

ZARZĄD ŁÓDZKIEGO ODZIAŁU PTH ZAWIADOMIA, że dziś (środa) odbędzie się w sali WAP, pl. Wolności 1, o godz. 13.30 zebranie naukowe, na którym mgr Andrzej Grabowski wygłosi referat pt. „Polska w legendzie karolińskiej“. Wstęp wolny.

DZIŚ, 16 BM. o godz. 13 w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włóknienniczego w Łodzi, ul. Piotrkowska 135 odbędzie się odczyt nt. „Badania karbikowatości włókien“. Prelegent inż. Stanisław Głowacki.

Kto zgubił obrączkę?

Tydzień temu w sklepie MHM nr 347 (ul. Rzgowska 150) znalazł się złotą obrączkę. Kierownik tej placówki p. Redzikowski oraz personel sklepu mają kłopot z odnalezieniem poszkodowanego. Proszą więc właściciela obrączki o zgłoszenie się do sklepu przy ul. Rzgowskiej 150 po odbiór zguby.

(kr)

* DZIECI — DZIECIOM *



Lista naszych małych ofiarodawców rośnie z dnia na dzień. Ogromna szafa redakcyjna nie może już pomieścić wszystkich darów, jakie znośzą nam miłe gości.

Jeszcze w poniedziałek po południu złożyła „Dziennikowi“ wizytę 6-letnia Ewa Studzińska, zamieszkała przy ul. Narutowicza 11. Dużą paczkę ze sweterkami, sukienkami, bajkami i bardzo pomysłowymi łyżwami dla „maluchów“ pomógł Ewie przynieść jej tata. Również w poniedziałek przyszła do redakcji ze swoją mamusią Iwonką Białecką (zam. przy ul. Studzińskiej 33), która już po raz drugi bierze udział w naszej akcji. Iwonka przyniosła dużo ładnych zabawek i zapowiedziała przybycie koleżanek i kolegów ze Szkoły nr 110 z darami, które przygotowują dla domów dziecka.

Pierwszym gościem w dniu wczorajszym był nasz dobry znajomy z akcji letniej — Andrzej Kina — uczeń I klasy Szkoły Podstawowej nr 110 (zam. ul. Studzińska 39). W imieniu swoim i swego młodszego brata Marka złożył w redakcji odzież i zabawki.

Piękne podarki dostaliśmy także od 5-letniej Małgosi. Zabawki przyniosła jej mamusia prosząc o niewymienianie nazwiska Małgosi. Anonimowe prezenty otrzymaliśmy również od jednego z łódzian, który w imieniu swej córeczki przekazał biednym dzieciom wózki dla lalek i koniki.

Kilkadziesiąt kolorowych bajek przyniósł do redakcji Tomek Wyrwał — uczeń IV klasy Szkoły Podstawowej nr 20 (zamieszkały Jaracza 14). Piękny tramwaj i dużo innych zabawek dostaliśmy od 5-letniej

go Jacka Skowrońskiego (ul. Mickiewicza 27), który odwiedził redakcję „w asyście“ mamusi.

Wszystkim miłym ofiarodawcom serdecznie dziękujemy.

(st)

W związku z naszą akcją „Dzieci — dzieciom“ otrzymaliśmy list od p. Józefa Niedzielskiego, który pisze nam o złych warunkach materialnych, w jakich żyją jego dzieci i zapytuje, czy moglibyśmy ofiarować jego pociechom jakieś podarki.

J. Niedzielskiego prosimy o zgłoszenie się do naszej redakcji pokój 17, w godzinach od 10 do 15.

Na zdjęciu: nasi sobotni i niedzielni goście: Danusia Włodarczyk, Ewunia Jurek, Ewunia Płaskowska, i Sławek Ruprecht.

Foto: L. Olejniczak

★ TELEGRAM ★
»JUBILER«
 OGŁASZA GRUDZIEN MIESIĄCEM
 SPRZEDAŻY ZEGARKÓW RADZIEC-
 KICH.
 Każdy 400 sprzedany zegarek radziecki
 jest premiowany bezpłatnie zegarkiem
 marki „POBIEDA” wartości 600 zł.
 KORZYSTAJCIE Z OKAZJI.
 8448-K

NOWY SKLEP BRANŻOWY
 BOGATY WYBÓR
 TKANIN WELNIANYCH
 już 19 grudnia br.
 ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO
 im. Waleriana Łukasińskiego
 Łódź, ul. Nowotki 83-85
 otwierają WŁASNY SKLEP branżowy
 w Łodzi, przy ul. PIOTRKOWSKIEJ nr 37
 Wszyscy kupujący znajdują w nowo otwar-
 tym sklepie bogaty asortyment
 NOWYCH WZORÓW TKANIN
 WELNIANYCH.
 8636-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

18 MÓRG lub połowę do-
 brej ziemi we wsi Praw-
 da k. Łodzi sprzedam.
 Władomść Nowa Wola 5.
 Aleksander Helbig. Do-
 jazd tramwajem do Dużo-
 go Skretu. 22440 G

GROTKI — CENTRUM
 plac 1.700 m kw. elektry-
 fikowany, ogrodzony siat-
 ką narozny, 50 drzew owo-
 cowych sprzedam. Roso-
 chacki, Piotrkowska 150,
 m. 2, front, godz. 18-19
 22389 G

PLAC pod domek jedno-
 rodzinny w Łodzi sprze-
 dam. Władomść ulica Bo-
 jawinowa Gęta 5, m. 11,
 Trzebowa 22486 G

WILLE 4-pokojowa z
 kuchnią, z ogrodem, ska-
 nizowana, podpiwniczona
 w ładnej dzielnicy Ło-
 dzi sprzedam za 350.000 zł.
 Po kupnie mieszkanie wol-
 ne. Pośrednicy wyklu-
 czeni. Oferty pisemne
 1-22416. Biuro Ogło-
 szeń, Piotrkowska 96
 22416 G

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 09
 Pogot. Miłycy 07
 Straż Pożarna 08
 Kom. Miejska MO 29-22
 Kom. Ruchu Dro-
 gowego MO 316-82
 Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
 Pryw. Pogot. Lek. 333-33
 MOI 355-55
 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wic-
 kowskiego 15) g. 19.15
 „Barbara Radziwiłło-
 wa”
 TEATR im. JARACZA (w
 sali LDK, Traugutta 18)
 g. 19 „Świerszcz z ko-
 minem”
 ARLEKIN (Wólczańska 5)
 g. 17.30 „Młynek do ka-
 wy”
 PINOKIO (Kopernika 16)
 g. 17 „Dziadek Zmru-
 z Oczko”
 TEATR 7.15 (Traugutta 1)
 g. 19.15 „Rozwiedzmy
 się”
 TEATR POWSZECHNY
 (ul. Obr. Stalingradu 21)
 g. 16 „Siuby panien-
 skie”, g. 19.30 „Doty-
 kać nie wolno”
 OPERETKA (Piotrkowska
 243) g. 19.15 „Bał w ope-
 rze”
 TEATR MŁODEGO WI-
 DZA (Moniuszki 4a) g.
 19.30 „Firey w za-
 lotach”
 TEATR ZIEMI ŁÓDZ-
 KIEJ (Kopernika 8) g.
 19.30 „Nie jesteśmy anio-
 łami”

WYSTAWY

BALON WYSTAWY PTF
 (A. Struga 2) XII jubi-
 leuszowa ogólnopolska
 wystawa amatorskiej fo-
 tografii artystycznej
 PTF w Krakowie. Czyn-
 na godz. 17-21
 OSRODEK PROPAGAN-
 DY SZTUKI (Park Sien-
 kiewicza) XIV Okr. Wy-
 stawa Prac. Członków
 ZPAP w Łodzi czynna
 g. 10-11 i 15-18

MUZA

MUZEUM SZTUKI (Wic-
 kowskiego 36) g. 9-15
 MUZEUM ARCHEOLO-
 GICZNE I ETNOGRA-
 FICZNE (Plac Wolno-
 ści 14) g. 10-16

200 — czynne g. 9-15

KUPNO
 SKŁADAK (kafak) jedyn-
 kę kupię. Władomść —
 Łódź I, skrytka pocztowa
 121 22463 G

TOKARKE i wiertarke
 stołową kupię. Piotrkow-
 ska 166, tel. 204-05 22478 G

KARTY do maszyny dzie-
 wiarzkiej zakardowej fir-
 my „Stoll” podział
 12x1200 mm kupię. Tel.
 592-61 22474 G

SPRZEDAŻ
 SYPIALNIE jasna kom-
 plet (wysoki polski) oraz
 bibliotekę 2-metrową —
 sprzedam. Aleksandrów
 Łódzki, Waryńskiego 12
 22429 G

MEBLE stołowego, sypial-
 ni, kuchni, sprzedam. —
 Tel. 314-46, godz. 18
 22430 G

MOTOCYKL „SHL”-150
 sprzedam. Pabianice, Km
 stantynowska 41 22433 G

MASZYNĘ „Singer” do
 szycia rekawiczek sprze-
 dam. Piotrkowska 189, m.
 11 22434 G

PIANINO „Bechstein” —
 stan idealny sprzedam. —
 Łódź, Główna 33 (sklep z
 obuwiem) 22438 G

CHODNIKI z włókna ko-
 kosowego — mało używa-
 ne 4,60x2 metry kolor
 bordo i 10 metrów x 1 m
 (w czterech oddzielach)
 deseniowy sprzedam.
 Łódź, Wólczańska 188,
 m. 3 22448 G

2 WANNY do galwaniza-
 cji sprzedam lub zamie-
 nię na kielich. Oferty pi-
 semne „22384” Biuro Ogło-
 szeń, Piotrkowska 96
 22384 G

ZAKŁAD galwanizacyjny
 czynny sprzedam. Tel.
 349-98 godz. 10-12 22391 G

PEKINCYZKA szczeni-
 ą i wózek dziecięcy
 głęboki sprzedam. 22 Lip-
 ca 29-14, godz. 20
 22451 G

KLATKI z domkami pra-
 wie nowe do hodowli si-
 łów i elek sprzedam. Si-
 radz, tel. 739 22461 G

SAMOCHOÓD „Opel Adam”
 silnik po remoncie sprze-
 dam za 11.000 zł. Zgierz,
 Obr. Stalingradu 75
 22466 G

MOTOR 250 „Jawa” na 19
 tania sprzedam. Dzwonić
 334-37 Jerzy Pasieczak,
 Łódź, Bielńska 8
 22491 G

MASZYNĘ gabinetową
 „Singer” sprzedam. Łódź,
 Kilińskiego 47-35 prawa
 oficyna II piętro 22488 G

FUTRO karakulowe, stan
 bardzo dobry sprzedam.
 Łódź, Mielczarskiego 8-6
 22483 G

MASZYNĘ do szycia kra-
 wiecką rotacyjną sprze-
 dam. Jaracza 19, m. 28
 22410 G

SAMOCHOÓD „Chevrolet
 de Lux” sprzedam. Zgier-
 ska 128, Fuchel 22412 G

MASZYNĘ dziewiarską
 saneczkową nr 8-90 cm —
 sprzedam. Ogłada Stanis-
 ław Garczyński, Kazi-
 mierz k. Łodzi, ul. 1 Ma-
 ja 19 22415 G

FUTRO damskie popiel-
 ce szare (krótkie) sprze-
 dam tanio. Ul. Wróblew-
 skiego 32-19 22419 G

SAMOCHOÓD „Warszawa”
 (taksówka) po przebiegu
 25.000 km sprzedam. Łódź
 Zgierska 40, m. 45 22470 G

MASZYNĘ „Singer” ga-
 binetową i męską sprze-
 dam. Al. Kościuszki 22-79
 prawa oficyna 22468 G

LOKALE
 POKÓJ z kuchnią lub po-
 kój wyłożony spod łwa-
 terunku kupię. Oferty pi-
 semne „22449” Biuro Ogło-
 szeń, Piotrkowska 96
 22449 G

GARAŻ ul. Nawrot przy
 Piotrkowskiej odstepię.
 Oferty pisemne „22431” —
 Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
 ska 96 22431 G

DWA duże pokoje (60 m
 kw.) słoneczne z wygod-
 mi w śródmieściu zamienię
 na duży pokój z kuchnią
 samodzielną z wygodami
 w śródmieściu. Oferty pi-
 semne „22377” Biuro Ogło-
 szeń, Piotrkowska 96
 22377 G

UCZNIA do wspólnego
 pokoju przyjmę. Mielczar-
 skiego 6, m. 6 22490 G

PRZYJEZDNY poszukuje
 pokoju sublokatorskiego
 na okres dwóch miesię-
 cy. Zapłaci z góry. Oferty
 pisemne „22477” Biuro Ogło-
 szeń, Piotrkowska 96
 22477 G

PRACA
 SAMOTNA do zajęcia się
 gospodarstwem domowym
 i chorą (dwie osoby) po-
 trzeba zaraz. Oferty pi-
 semne „22448” Biuro Ogło-
 szeń, Piotrkowska 96
 22448 G

Uwaga! Repertuar spo-
 rządzone na podstawie
 komunikatu Okręgowo-
 go Zarządu Kin.

PRZEDSPRZEDAŻ bilet-
 ów na 2 dni naprzód
 do kin: „Bałtyk”, „Po-
 lonia”, „Wisła”, „Włok-
 niarz”, „Wolność” — w
 Ośrodku Usług Filmo-
 wych, ul. Wigury nr 2,
 godz. 12-16.

Dyżury aptek
 Obr. Stalingradu 15, Pa-
 bianicka 218, Główna 50,
 Kopernika 26, Piotrkow-
 ska 67, Plac Kościelny 8,
 Jaracza 32.

AS Al. Kościuszki 48
 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO

Bałuty — Szp. im. Jor-
 dana (ul. Przyrodnicza 7);
 Śródmieście, Starmiejska
 34, Wódz — Szp. im.
 dr. Wolf (ul. Łagiewnicka
 34-36); Ruda — Szp. im.
 Curie-Skłodowskiej (ul.
 Curie-Skłodowskiej 15);
 Polesie — Szp. im. dr.
 Madurowicza (ul. Krzem-
 ienicka 5).
 Chirurgia: Szp. im.
 dr. Jonschera, ul. Milio-
 nowa 14.
 Internat: Szp. im. dr.
 Sonenberg, ul. Pieriny 30
 (Stoki)
 Laryngologia: Szp. im.
 N. Barlickiego, ul. Kop-
 ernickiego 22
 Okulistyka: Szp. im.
 dr. Jonschera, ul. Milio-
 nowa 14.
 Chirurgia dziecięca —
 Szp. im. Korczaka, ul.
 Armii Czerwonej 15.

**ADRESY AMBULATO-
 RIÓW** pomocy wczoro-
 wej dla poszczególnych
 dzielnic, czynne w godz.
 od 19-22:
 Śródmieście — Piotrkow-
 ska 102, tel. 271-80
 Chojny — Lecznica 6,
 tel. 47-70
 Ruda — Piotrkowska
 269, tel. 406-55
 Bałuty — Łagiewnicka
 36, tel. 339-79
 Starmiejska — Zuli Pa-
 canowskiej 3, tel. 541-96
 Polesie — Al. Kościusz-
 ki 29, tel. 357-71.

LACZNOŚĆ (Józefów 43)
 „Wakacje z gangster-
 em” prod. włoskiej.
 dozw. od lat 12, g. 19
STUDIO (Bystrzycka 7-9)
 „Gwiazdy” prod. NRD-
 bułgarskiej, dozw. od lat
 16, g. 17.15, 19.30

PRZED ŚWIĘTAMI
 nie zapomnij ubezpieczyć
 swojego mieszkania od ognia
 i kradzieży z włamaniem. Uchroni Cię to
 od ewentualnych strat.
 Składka roczna wynosi tylko zł 2 od każ-
 dego tysiąca złotych sumy ubezpieczenia.
 Zgłoszenia przyjmują upoważnieni agenci
 P.Z.U. posiadający odpowiednie legityma-
 cje oraz bezpośrednio Dyrekcja na m. Łódź,
 Al. Kościuszki 57, tel. 283-10.
 8639-K

GOSPODIA potrzebna.
 Zgłoszenia godz. 16-18,
 Krawiecka 8, m. 9
 22472 G

POMOCNIKA kowalskiego
 zatrudnię od zaraz w kuź-
 ni. Łódź, Wólczańska 188
 22447 G

FRYZJERA(ke) damsko-
 męskiego przyjmę do spo-
 ki — posiadam lokal ob-
 szerny, wygodny (woda,
 gaz, telefon). Łódź — śró-
 dzieście. Zgłoszenia Piotrkow-
 ska 150, m. 2, front,
 Rosochański, godz. 19-20
 22398 G

NAUKA
 NOWOCZESNY król ubra-
 nia damskich, dziecię-
 cych opanujesz szybko
 pod gwarancją opatento-
 wanym wynalazkiem. In-
 formacje, Nawrot 32
 22383 G

LEKARSKIE
 Dr MARKIEWICZ specja-
 lista chorób skórnych i
 wenerycznych, Piotrkow-
 ska 109-6 21753 G

Dr REICHER specjalista
 chorób wenerycznych,
 skórných 8-9, 16-19, ul.
 Piotrkowska 14 22272 G

Dr KUDREWICZ specja-
 lista chorób wenerycz-
 nych, skórných 8-10, 14-
 16, ulica 22 Lipca 4
 22495 G

KORONKA Henryka le-
 karz ginekolog-położnik
 przyjmuje środy, soboty
 17-19, Zielona 16 21684 G

Dr WOJNO specjalista
 chorób skórnych wene-
 rycznych. Nowotki 7,
 12-13, 17-19 22428 G

Dr NITECKI specjalista
 chorób skórnych, wene-
 rycznych 16-18, Kilińskie-
 go 82 21698 G

ZGUBY
 12 GRUDNIA zostawiłem
 teczkę z kuleczkami w
 tramwaju nr 6. Znalazcę
 proszę o zwrot. Nowotki
 86, Longin Dania 22439 G

PRZETARGI
 Zakład Budowlano-Remontowy PGR w Bab-
 sku pow. Rawa Mazowiecka ogłasza przetarg
 na dowóz 2.000 m³ ziemi kat. III — IV z od-
 ległości 2 km. Oferty z ceną jednostkową na-
 leży składać w Z.B.R. PGR Babisk do dnia 22
 grudnia 1959 roku. Oferty mogą składać
 przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.
 Kierownictwo zakładu zastrzega sobie prawo
 wyboru oferenta bez podania powodu. Bliż-
 szych informacji udziela biuro zakładu.
 8627-K

Zakłady Energetyczne Okręgu Centralnego
Przedsiębiorstwo Państwowe Elektrownia
Łódź, ul. Targowa 1-3
 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:
 1) konia (wałach) lat 10, cena wywoławcza
 zł 7.000,
 2) uprząży (chomąto) używanej, cena wy-
 woławcza zł 600,
 3) platformy ogumionej nośności 2 t., cena
 wywoławcza zł 6.900.
 Przetarg odbędzie się w wyżej wymienio-
 nym przedsiębiorstwie w dniu 22 grudnia br.
 o godz. 10 przy ul. Targowej 1-3 w I, II i III
 terminie. Powyższe przedmioty są do obejr-
 zienia na terenie Elektrowni Łódź, ul. Targo-
 wa 1-3 od dnia 18 grudnia do 19 grudnia br.
 w godzinach od 12 do 14. W przetargu mogą
 brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spół-
 dzielcze, przedsiębiorstwa nieuspołecznione i
 osoby fizyczne pod warunkiem dołączenia do
 oferty wadium w wysokości 10 proc. ceny
 wywoławczej poszczególnych przedmiotów.
 Oferty z napisem „przetarg” należy składać w
 sekretariacie dyrekcji pokój nr 13, I piętro
 do dnia 21 grudnia 1959 r. 8630-K

Zakłady Energetyczne Okręgu Centralnego
Przedsiębiorstwo Państwowe Elektrownia
Łódź, ul. Targowa 1-3
 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:
 1) konia (wałach) lat 10, cena wywoławcza
 zł 7.000,
 2) uprząży (chomąto) używanej, cena wy-
 woławcza zł 600,
 3) platformy ogumionej nośności 2 t., cena
 wywoławcza zł 6.900.
 Przetarg odbędzie się w wyżej wymienio-
 nym przedsiębiorstwie w dniu 22 grudnia br.
 o godz. 10 przy ul. Targowej 1-3 w I, II i III
 terminie. Powyższe przedmioty są do obejr-
 zienia na terenie Elektrowni Łódź, ul. Targo-
 wa 1-3 od dnia 18 grudnia do 19 grudnia br.
 w godzinach od 12 do 14. W przetargu mogą
 brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spół-
 dzielcze, przedsiębiorstwa nieuspołecznione i
 osoby fizyczne pod warunkiem dołączenia do
 oferty wadium w wysokości 10 proc. ceny
 wywoławczej poszczególnych przedmiotów.
 Oferty z napisem „przetarg” należy składać w
 sekretariacie dyrekcji pokój nr 13, I piętro
 do dnia 21 grudnia 1959 r. 8630-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA lub technika-chemika z prakty-
 ką w galvanizacji na stanowisko mistrza od-
 działu galvanizacji, technika normowania na
 obr. metali i montażu elektrycznego zatra-
 dnia Łódzkie Zakłady Wytwórcze Aparatury
 Elektrycznej w Łodzi, Pl. Komuny Paryskiej
 nr 6. Zgłoszenia z podaniem i życiorysem
 przyjmuje sekcja kadr od godziny 7 do 15,
 tel. 247-08, wewn. 31. 8645-K

INŻYNIERA lub technika-elektryka z upra-
 wnieniem do projektowania, inżynierów, st.
 techników-konstruktorów budowlanych, in-
 żynierów st. techników instalatorów-ogrze-
 wników, majstrów instalacyjnych, technolo-
 gów warsztatowych, mechaników, kalkulato-
 rów warsztatowych zatrudni poważne przed-
 siębiorstwo budowlane na terenie Łodzi. Po-
 dania wraz z życiorysem składać pod nr „8620”
 do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96. 8620-K

INŻYNIERA lub technika z praktyką na sta-
 nowisko inżyniera B.H.P., technika-mechani-
 ka do działu głównego mechanika na części
 zamienne, mistrza wykończalni, mistrza zgrze-
 blarni (wymagane średnie wykształcenie te-
 chniczne), śrubowników, stolarza — zatra-
 dnia Z.P.W. im. L. Waryńskiego Łódź, ulica
 Wólczańska 215. 8573-K

GLÓWNEGO księgowego z praktyką w bu-
 downictwie poszukuje od zaraz Zakład Robót
 Hydrogeologicznych w Łodzi, ul. Żeglarska 9,
 tel. 531-01. Warunki do omówienia. 8577-K

WYKWAŁIFIKOWANEGO galvanizatora za-
 trudni od zaraz Spółdzielnia Pracy im. 17
 Stycznia w Zgierzu, ul. Świerczewskiego 4,
 tel. 226. Zgłaszać się u prezesa w godz. od 7
 do 15, sobota w godz. od 7 do 13. 8565-K

INŻYNIERÓW, st. techników konstruktorów
 budowl., inżynierów st. techników instalato-
 rów-ogrzewników, majstrów instalacyjnych,
 technologów warsztatowych, mechaników,
 kalkulatorów warsztatowych, st. księgowych
 oraz księgowych zatrudni poważne przed-
 siębiorstwo budowlane na terenie Łodzi. Pod-
 ania wraz z życiorysem składać pod nr „8529”
 do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96. 8529-K

BRYGADZISTĘ z długoletnią praktyką w za-
 kresie galvanizowania i obróbki szlifierskiej
 do działu galvanizacyjnego, technika normo-
 wania — przyjmą Łódzkie Zakłady Metalowe
 Przemysłu Terenowego w Łodzi, ul. Strzel-
 czyka nr 26. 8629-K

INŻYNIERA-rolnika posiadającego dłuższą
 praktykę w dziedzinie budownictwa wiejskie-
 go zatrudni Bank Rolny Oddział Wojewódz-
 ki w Łodzi. Warunki pracy do omówienia w
 dziale kadr ul. Piotrkowska 57, II p.
 8628-K

AKWIZYTORÓW zatrudni Powszechna Agen-
 cja Handlowa Łódź, ul. Piotrkowska 120.
 22406-G

INŻYNIERA budowlanego z długoletnią pra-
 ktyką na stanowisku kierownika budowy za-
 trudni od zaraz Przedsiębiorstwo Budowy Ko-
 palni Surowców Chemicznych Oddział Robót
 w Łodzi, ul. Wólczańska 162. Placa według
 układu zbiorowego w budownictwie.
 22492-G

ZAOPATRZENIOWCA-branżystę przyjmą od
 1 stycznia 1960 roku zakłady włókiennicze.
 Wymagana znajomość zagadnień zaopatrze-
 niowych i pięcioletnia praktyka na podobnym
 stanowisku. Uposażenie wg. obowiązującej
 siatki płac i premia uznaniowa. Oferty w for-
 mie krótkiego życiorysu z podaniem wykształ-
 cenia, dotychczasowych miejsc i stanowisk
 pracy prosimy kierować do Biura Reklam i
 Ogłoszeń w Łodzi, ul. Piotrkowska 96 pod nr
 8634. 8634-K

GI. KSIĘGOWEGO z dłuższą praktyką w
 przedsiębiorstwach budowlanych — przyjmie
 natychmiast do pracy Spółdzielnia Pracy Re-
 montowo-Budowlana i Produkcji Materiałów
 Budowlanych „Blok” w Łodzi, ul. Mostowa 43
 tel. 261-47. Wysokość wynagrodzenia do omó-
 wienia. 8641-K

KONSTRUKTORA na formy i wykrojniki za-
 trudnia Zakłady Przemysłu Guzikarsko-Ga-
 lanteryjnego im. M. Fornalskiej w Łodzi, ul.
 Limanowskiego nr 129. Podania wraz z życio-
 rysem przyjmuje dział kadr. 8646-K

Wszystkim, którzy oddali ostatnią
 posługę
 S. + P.
Janowi Kosickiemu
 najserdeczniejsze podziękowania skła-
 dają
 8631-K
 ŻONA I CÓRKA.

Nasz Telefon Usługowy 303-04

KONIECZNOŚĆ A NIE ZŁA WOLA

T. C.: 1) Dlaczego czytelnia Klubu MPiK czynna jest tylko do 20, a nie do 21 jak było poprzednio?

2) Uważamy, że personel czytelnicy niebył uprzejmie odnosić się do jej bywalców. I tak np. w ub. niedzielę (6 bm.) o godz. 16 wyproszono wszystkich na mroź, ponieważ o godz. 17 miała się odbyć jakaś impreza.

RED.: 1) Rzeczywiście, dawniej czytelnia była czynna o godzinie dłuższej. W takiej sytuacji kierownictwo Klubu musiało wypłacać personelowi pieniądze za godziny nadliczbowe. W tej chwili, ze względu na ograniczenia finansowe, jest to niemożliwe. Dlatego też czytelnia jest czynna od godz. 19 do 20.

2) Klub MPiK nie dysponuje salą imprezową. Z tego też względu w czasie odczytów, czy wieczorów autorskich musi korzystać z czytelni. A na przygotowanie sali potrzeba trochę czasu. Wypraszanie gości podyktowane jest więc koniecznością, a nie złą wolą.

JESZCZE O CLACH I PREZENTACH

T. P.: Chcę przesłać swojej rodzinie paczkę do Francji z 20 tabliczkami czekolady. W związku z tym proszę, abyście wyjaśnili mi trzy kwestie: czy muszę mieć na to jakies specjalne zezwolenie, czy paczkę mogę nadać w każdym urzędzie pocztowym oraz jakie clo zapłaci adresat we Francji odbierając taką przesyłkę, a jakie ja?

RED.: Specjalne zezwolenie na wysyłkę paczki nie jest potrzebne. Paczkę może Pan nadać jednak tylko w Urzędzie Pocztowym w Łodzi przy ul. Tuwima 38, gdyż jedynie tutaj urządzenie celnik, który od razu ci wysyła towary. Clo za 1 kg czekolady wynosi 150 zł.

Jak już wyjaśnialiśmy, towary celne obowiązujące w innych krajach są nam nieznane i dlatego na to pytanie nie możemy udzielić odpowiedzi.

PODRÓŻE ZAGRANICZNE I FILUMENISTYKA

L. K.: Mam za granicą kolegę i chciałbym w lecie wyjechać do niego w ramach tzw. wymiany bezdebowej. Gdzie powinienem się udać aby uzyskać potrzebne informacje na temat formalności, które muszę w związku z tym załatwić? Jednocześnie proszę o powiadomienie mnie, czy w Łodzi można zaabonować etykietyki zapalczane?

RED.: Informacji w sprawie wyjazdu za granicę może udzielić Panu Biuro Paszportowe, które mieści się przy ul. Sienkiewicza 21. II piętro i tam radzimy się zgłosić. Natomiast o sposobach zaabonowania etykietek zapalczanych poinformuje Pana sekcja filumenistów, której siedziba mieści się przy Towarzystwie Filatelistycznym w ŁDK, ul. Traugutta 18.

DECYDUJE NIE TYLKO MIESZKANIE

STANISŁAW JANECEK: Ktoś oddaje do dyspozycji kwaterek w miejscowości X dwa pokoje z kuchnią w blokach ze wszystkimi wygodami. Czy daje mu to jakiekolwiek prawo do otrzymania w pierwszej kolejności mieszkania w miejscowości Y?

RED.: Miejscowość miejscowości nierówna. Dwa pokoje z kuchnią w Sieradzu, to naprawdę nie to samo, co dwa pokoje z kuchnią w Łodzi. Zresztą jakie korzyści przyniosłyby np. kwaterunkowi łódzkiemu fakt, że ktoś oddał kwaterunkowi sieradzkiemu swoje mieszkanie w tym mieście. Zadowolony. Z jakiego więc racji miałby kwaterunek w tym drugim mieście dawać pierwszeństwo komuś z zewnątrz, kiedy tylu stałych mieszkańców czeka na załatwienie swych słusznych wniosków całymi latami.

WYMÓWIENIE, TO NIE URLOP

PRACOWNICY UMYŚLOWI Z PABIANIC: Pracujemy w przemyśle drzewnym i ostatnio wymówiono nam pracę. Czy w okresie 3-miesięcznego wymówienia możemy nie pracować, jeśli przedstawimy zaświadczenie, że nie jesteśmy nigdzie zatrudnieni w tym okresie oraz czy musimy w ciągu tych trzech miesięcy wykorzystać urlop?

RED.: Przepisów, które by zezwalały na niepracowanie w okresie wymówienia nie znamy. Urlop zaś musicie wykorzystać w czasie wypowiedzenia.

C. O. NA RATY

H. WOJTCZAK: 3 listopada przydzielono mi mieszkanie w bloku 75 Osiedla 15-lecia. Większość mieszkańców wprowadziła się już w lipcu. Teraz oprócz bieżących opłat za komorne i inne urządzenia mam do końca roku opłacać podwójną stawkę za c.o., aby uregulować należność od lipca. To chyba jakaś pomyłka; przecież nie mieszkam w mieszkaniu w okresie tych miesięcy?

RED.: Mimo pozorów nie ma tu pomyłki. Opłaty od wszystkich lokatorów korzystających z c.o. pobierane są za 12 miesięcy, mimo że ogrzewa się mieszkanie tylko przez 6 miesięcy. Żeby zmniejszyć ciężar tych opłat, rozkłada się je równomiernie na cały rok. Jest to opłata w formie zaliczek. Pod koniec roku robi się obliczenia kosztów utrzymania kotła, paleniska, zużytego opalu i po rozliczeniu na poszczególnych lokatorów stwierdza się czy jest nadpłata, którą zalicza się na poczet przyszłego roku, czy konieczna jest dopłata (którą można spłacić ratalnie przy bieżących zaliczkach). W 1959 r. lokatorzy wspomnianego bloku mieszkali pół roku i za ten okres regulują należności, tak samo jak Pan.

ZWIĘKSZYĆ NAKŁAD SŁOWNIKA POLSKO-ROSYJSKIEGO

A. JASKIEWICZ: Od dłuższego czasu poszukuję słownika rosyjsko-polskiego, który chciałbym nabyć dla córki. Dlatego nie mogę dostać tak pożytecznego wydawnictwa, które ciągle potrzebne jest uczącej się młodzieży?

RED.: Jak się dowiadujemy w dziale handlowym „Domu Książki”, ostatni nakład z lutego 1958 został wyczerpany. „Wiedza Powszechna” planowała następne wydanie słownika jeszcze na rok bieżący. W razie opóźnienia ukazuje się ono w I kwartale 1960 r., wtedy będą mogły zostać zrealizowane zamówienia łódzkich księgarń. Wydawnictwo powinno wziąć pod uwagę, że ilość wydawanych egzemplarzy nigdy nie pokrywa się z zapotrzebowaniem i powiększyć nakład. W tej chwili pojedyncze egzemplarze tego 2-tomowego słownika można jeszcze znaleźć w księgarniach na peryferiach.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Sport nie jest turystyką a turystyka nie będzie sportem

Na różnego rodzaju zebraniach, konferencjach i posiedzeniach mówi się często o potrzebie zainteresowania się turystyką.

Jeżeli troska o turystykę poruszana jest na zebraniach organizacji umasowienia kultury fizycznej, to rzecz zrozumiała, że problem ten zastępuje rzeczywistość na poparcie.

Nieco inaczej rzecz się przedstawi wówczas, gdy o turystyce mówi się na zebraniach klubów sportowych.

Kluby sportowe w Polsce mają wypracowany przez wiele lat charakter swojej pracy. Klub sportowy jest organizacją skupiającą zawodników, a

więc wyczynowców i trudno jest przekonywać Piątkowskiego czy Sidię, żeby wybrali się na pieszą wycieczkę do Spawy — wówczas gdy muszą oni przygotowywać się do sezonu, by rzucić dyktem czy oszczepem. Trudno będzie przekonać Piątkowskiego, czy Pohla, by wybrali się na kilkunastokilometrową wycieczkę kolarską.

Sport wyczynowy ma swoje prawa, obowiązki i swój charakter pracy.

Kluby sportowe mają inne życie od organizacji powołanych do propagowania turystyki, powiadają nawet turystyki sportowej, która opiekunów swoich znajduje przede wszystkim w TKKF i PTT-K.

Kontakty piłkarzy Łodzi z Bratysławą i Wiedniem

Od kilku lat nie udało się Łodzi odnowić kontaktów piłkarskich z Bratysławą, a głównym powodem tego był brak terminów, które dla obu stron byłyby do przyjęcia.

Okazuje się, że Bratysławie w równej mierze zależy na utrzymaniu stosunków z Łodzią, bowiem ostatnio sekretariat ŁOZPN otrzymał pismo, w którym znalazł propozycję rozegrania w roku przyszłym meczu z Łodzią. Bratysławę przewiduje na to spotkanie termin w III kwartale i najprawdopodobniej jeden z zaproponowanych terminów będzie odpowiadał Łodzi. Dla naszej reprezentacji byłby to mecz wyjazdowy, Bratysławie bowiem należy się rewanż za jej zwycięże w Łodzi.

Drugim kontrahentem, z którym obecnie zarząd ŁOZPN prowadzi pertraktacje, jest Wiedeń. Z reprezentacją stolicy Austrii piłkarze Łodzi nigdy jeszcze nie mieli do czynienia. O ile porozumienie zostanie osiągnięte zespół wiedeński wyświadczyłby doskonałą technikę ujrzymy w Łodzi w czerwcu przyszłego roku.

Niektórym działaczom sportowym z dawnych lat wydaje się, że życie zatrzymało się w miejscu z chwilą odejścia ich od danej organizacji sportowej.

Życia nikt nie potrafi wstrzymać. Zmieniło się więc oblicze klubu. Zmieniły się zapotrzebowania młodzieży i uległ ewolucji sport. Nikt nie zabrania temu, czy innemu klubowi: zorganizować jakiejś imprezy o charakterze towarzyskim - wycieczkowo - sportowym, ale nie może to być mowa o jakiejś stałej akcji szerzenia turystyki wśród mas.

Kluby — to sport.

TKKF — to turystyka i kultura fizyczna. Te dwa kierunki uzupełniają się z sobą idealnie i jeżeli często słyszy się głosy o potrzebie propagowania turystyki, to zapalenia wycieczek, obozów, biwakowania — słowem spędzania wolnych od pracy dni na świeżym powietrzu, na łonie natury, przy rozgrywkach sportowych odświeżają organizację turystyczną. One posiadają ku temu i warunki finansowe i możliwości organizacyjne, lepsze i bogatsze od klubów sportowych.

Nieporozumienie polegające na mieszaninzie pojęć określających charakter turystyki sportowej ze sportem wyczynowym trzeba rozwiązać, żeby w przyszłości ludzie, którzy zabierają głos na te poważne tematy nie wyrażali dawno otwartych drzwi, prowadzących jedynym wejściem sportowców na

stadiony do rekordów, a drugim turystów nad brzegi rzek i jezior, czy na trasy gór.

J. Nieciecki

Szermierze Szwecji w Łodzi

Długo czekaliśmy na zorganizowanie w Łodzi szermierczej imprezy o charakterze międzynarodowym. Oczekiwanie trwało aż do 17 bm. o godz. 17 w sali MDK.

Szwedzi reprezentują wysoki poziom sportowy. Ich najlepszy zawodnik Abramson w czasie akademickich mistrzostw świata w Turynie zakwalifikował się do spotkań finałowych, wykazując doskonałe opanowanie techniki.

Mecz rozegrany zostanie we florecie i szpadzie. Ze względu na silny skład drużyny Szwedów, AZS postanowił skłonić do wzięcia udziału w imprezie Szwedów, którzy wystąpią: Skrudlik, Borowski, Kaczmarek i Pomarański, a w szpadzie: Strzyżewski, Skrudlik, Ulatowski i Frontczak.

Ostatni raz szermierze Szwecji widzieliśmy w Łodzi w 1947 r. Walczyli oni wówczas z silnym zespołem Kolejarza, w barwach którego występował b. olimpijczyk Bolesław Banaś — obecny trener szermierzy AZS.

Zawodnicy Szwecji przyjadą dziś do Łodzi.

Wedle stawu grobla

Położono kres turystycznym zapędom sędziów piłkarskich

Jedną z ważniejszych uchwał ostatniego plenarnego zebrania zarządu PZPN dotyczy spraw obsadzenia zawodów.

Dotychczasowy wymiar sędziów trójki sędziowskiej przy obsadzie zawodów III ligi. Mielimy więc nagminne wypadki, że trójka sędziów z odległego Olsztyna lub Białegostoku przyjeżdżała do Łodzi, obciążając nadmiernymi kosztami przejazdów organizatorów spotkań. Niezadko zdarzało się, że wpływ do kasy z tytułu sprzedanych biletów nie wystarczał na pokrycie kosztów takiej turystyki.

Podobne wypadki rejestrowano znacznie częściej przy obsadzie zawodów klas niższych. Na mecz w Skiermiewicach na przykład posłano trójkę sędziów z Wielunia, z Kuźna do Radomska itp. Kluby zrywały się, lecz płacili, obawiając narażenia się sędziom.

Uchwała powzięta przez plenarne zebranie zarządu PZPN kładzie wreszcie kres podobnym praktykom. Co więcej, nakazuje sędziom zawodów, począwszy od klasy A, tylko przez jednego sędziego. Zawody III ligi będą więc w przyszłym sezonie prowadzić sędziowie z najbliższych miejscowości i dzięki temu nakazowi koszty wynikłe z tego tytułu zostaną sprowadzone do granic zdrowego rozsądku.

Łyżwiarskie plany czyli oczekujące nas atrakcje na lodzie

Członka zarządu Łódzkiego Towarzystwa Łyżwiarskiego p. Tomasz Czekalskiego zapytaliśmy, jakie są plany i zamierzenia naszych łyżwiarzy na najbliższą przyszłość. Temat jest wyjątkowo ciekawy, gdyż p. Czekalski bawił ostatnio w Warszawie, uzgadniając w Polskim Związku Łyżwiarskim szereg terminów.

Wyznaczeni już zostali łyżwiarze, którzy 27 bm. przybędą do Łodzi na zgrupowanie kadry reprezentacyjnej. Do Łodzi przyjadą wszyscy najlepsi zawodnicy i oczywiście najwybitniejsi trenerzy z Bursche-Lindnerowa na czele. W pierwszych dniach stycznia 1960 r. rozegrane zostaną w Łodzi międzynarodowe zawody w jeździe figurowej panów i pań z udziałem zawodników ze Związku Radzieckiego, Węgier, NRD oraz Polski. Jeżeli chodzi o program międzynarodowy to dokładamy starań by móc sprowadzić do Łodzi parę amerykańskich łyżwiarzy goszczących 23 i 24 bm. w Warszawie. Mielibyśmy wówczas nie lada atrakcje sportową.

A jak wygląda kalendarz znaczących wyjazdów naszych czołowych zawodników? W końcu stycznia juniorzy starować będą w Davos, a w pierwszych dniach lutego w NRF w słynnej miejscowości narciarskiej w Garmisch. Razem z naszą reprezentacją, która składać się będzie z 5 zawodników, wybieram się oboje.

Jak daleko zostali zaangażowani przygotowani LTL w związku z montowaniem bajki „Koziołek Matołek”?

Bajka, jak wiemy, oparta została na książce Kornela Makuszyńskiego. Nad podkładem muzycznym pracuje obecnie p. Bursche-Lindnerowa. Dokładamy starań żeby premiera mogła odbyć się możliwie jak najprędzej. W noc sylwestrową zjemy wielką rewii sportową w Pałacu Sportowym.

— Czy w czasie trwania wspomnianego zgrupowania kadry narodowej odbywać się będą popisy łyżwiarzy z udziałem Jankowskiej, Hanzli, Koczby, Zdzankiewicz, Wąsika i innych?

Pobyty najlepszych łyżwiarzy polskich w Łodzi wykorzystamy oczywiście również w celach propagandowych, organizując występy publiczne. Cieszą nas jedno, że zainteresowanie łyżwiarstwem figurowym w Łodzi jest duże i młodzież uczęszczająca na lekcje jazdy figurowej czyni kolosalne postępy. Daje to gwarancję, że poziom bajki „Koziołek Matołek” w wykonaniu uczniów naszej szkoły i plus kilku najwybitniejszych łyżwiarzy Polski będzie wynikiem długotrwałej pracy entuzjastów łyżwiarstwa figurowego w naszym mieście.

TOTO

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym TOTO-Łódź, z dnia 13 grudnia 1959 r. stwierdzono: 3 rozwiązania z 5 trafieniami — wygrane po 473.368 zł, 103 rozwiązania z 5 trafieniami zw. — wygrane po 13.787 zł, 5.821 rozwiązanie z 4 trafieniami — wygrane po 366 zł, 105.307 rozwiązań z 3 trafieniami — wygrane po 20 zł.

„Kuku- leczka” płaci

za 4 trafienia — po 1.872 zł (34 kupony), za 3 trafienia — po 52 zł (1362 kupony), za 2 trafienia — po 5 zł (15.882 kupony).

Radio i telewizja

ŚRODA, 16 GRUDNIA

PROGRAM I

7.00 Dziennik poranny. 7.10 Program dnia. 11.56 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 13.00 Audycja dla klas II i III pt. „Bastionowe budziki”. 13.20 Z różnych stron. 14.00 Wiadomości. 14.10 Koncert Orkiestry LRPR p. d. Henryka Debiela. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Muzyka ludowa. 15.25 Program dnia. 15.30 Z życia Związku Radzieckiego. 16.00 Wiadomości. 16.05 Audycja aktualna. 16.15 Gra orkiestra taneczna Waldemara Kazańskiego. 17.00 Aud. dla młodzieży szkolnej z cyklu: „Dla ciekawych — ciekawe sprawy”. 17.30 Chwila muzyki. 17.35 „Tysiąc słów na Tysiąclecie”. 17.45 „Radio reklama”. 18.00 Wiadomości. 18.05 „Perły i wiersze” — odc. pow. 18.25 Nowe nagrania Orkiestry PR w Krakowie. 19.05 Uniwersytet Radiowy. 19.15 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 19.30 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej PR. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.40 „Ze wsi o i wsi”.

PROGRAM II

7.30 Dziennik poranny. 7.40 Program dnia. 7.50 Muzyka poranna. 8.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 8.30 Wiadomości. 8.35 Przegląd prasy. 9.00 Aud. dla klas I i II z cyklu: „Z piosenki jest nam wesoło”. 9.35 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 10.30 Poetycki koncert życzeń. 11.00 Audycja dla klas VII (chemia) pt. „Spalnia i niedopałek”. 11.20 Piosenki włoskie. 11.30 Gra sekcji PR. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości. 12.10 (L) Informacje dnia. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.30 „Błękitna szata”. 16.00 (L) Omówienie programów na muzyce. 16.05 (L) Audycja dla młodzieży. 16.20 (L) „Melodia, rytym i piosenka”. 16.50 (L) Audycja aktualna. 17.10 (L) Kalejdoskop muzyczny. 17.40 (L) Koncert Zespołu Artystycznego Białoruskiej Republiki Ludowej. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (L) „Radiorekla”. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Kwadrans muzyki Karola Stromengera. 19.20 „Czarownic z Salem” — słuchowisko. 21.05 Z kraju i ze świata oraz kronika sportowa. 21.45 „Hoffman w Warszawie”. 22.15 Gra Orkiestra Taneczna PR. 22.50 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 23.00 Franciszek Liszt: Sonata H-moll. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

17.00 Program dla dzieci: 1) Sport młodych (W). 2) Film krótkometrażowy dla dzieci (W). 3) Sładami wieków — mały quiz historyczny (W). 17.50 „Przeobrażenia” — progr. publ. (L). 18.00 Przerwa. 18.30 „1000 lat sztuki średniowiecznej” — audycja z cyklu „Jak pisać na dzieła sztuki”. Transmisja z Muzeum Narodowego w Warszawie. Mówi doc. dr Jan Białostocki (W). 19.00 „Na północ od Warszawy” — rep. telew. (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 19.50 Teleturniej „Kółko i krzyżyk” (W). 20.15 „Dziw” — film fab. prod. franc. dozw. od lat 18 (W). 22.05 Ostatnie wiadomości (W).

Odpowiedzi REDAKCJI

Ob. M. E.: Podał Pan zbyt mało danych, abyśmy mogli mu odpowiedzieć na jego pytania. Prosimy o podanie pełnego adresu, miejsca pracy i czy zachorował Pan w okresie wypowiedzenia. Ewentualnie może zwrócić się Pan od razu do swego związku zawodowego.

Red. i urz. kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-60, łącz. z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-84, Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonomiczny 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Redakcja nocna 279-78. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 13.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata kwartalna zł 37.50. Prenumerata półroczna zł 72.50. Prenumerata roczna zł 135.00. — Zamówienia i wypłaty przyjmują PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wileza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96.